Redakcja ... Telefony 102-48, 102-28. — Administracja Piotrkowska 11 — Telefon 102-29
Redaktor ... jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odbieraniem numerów w administracji ... **2 zł. 10 gr.**
Doręczenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1931 r. prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi **2 zł. 50 gr.** mies. **7 zł. kwart.** (przy zapłacie z góry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i nieużytych redakcja nie zwraca.

Echo

Rok VII. № 77. Łódź, Czwartek 19 marca 1931 r.

ABD-EL-KRIM CHCE WRÓCIĆ DO MAROKKA.



Abd-el-Krim przywódca długotrwałego powstania kabylów marokańskich przeciwko Francji, internowany na wyspie Reunion, wniósł podanie do rządu francuskiego z prośbą o pozwolenie powrotu do ojczyzny.

Po katastrofie filmowej u wybrzeży Nowej Funlandji.



Kanadyjski operator filmowy Frissel, który zginął podczas eksplozji u wybrzeży Nowej Funlandji wraz z 80 członkami ekspedycji

Grypa dotarła do wiośnianej wyspy.

Lekka niedyspozycja Marsz. Piłsudskiego.

Pierwsze przygotowania do powrotu.

Funchal, 19. 3. (Od wł. koresp.) — Pobyt marszałka Piłsudskiego na Maderze ma się

ku końcowi.

Pojawiły się bowiem pierwsze zwiastuny powrotu. Zaczęło się od tego, że marszałek Piłsudski siedząc zamyślony w swoim fotelu koszykowym odezwał się niespodziewanie:

— Trzeba by pomyśleć co przywieźć mim pannom z wyspy...

Jego ojcowskie serce myśl o powrocie skojarzyło najpierw

z myślą o rodzinie,

do której co tydzień odchodzi z Madery gorący list.

Zaczęły się narady z doktorem Woyczyńskim.

— Może strój narodowy tutejszych wieśniaczek? A może albumy z widokówkami, a może to, może owo...

Marszałek Piłsudski

wybrał już marszrutę

powrotną i wystosował depesze w tej sprawie do premjera Sławka. Ostatnie dni pobytu na Maderze zamąciła marszałkowi Piłsudskiemu niedyspozycja o charakterze grypowym. Prawdopodobnie panujący tu w ubiegłym tygodniu wicher spowodował zaziębienie i

influenzę.

Mimo gorączki samopoczucie marszałka było zupełnie dobre. Influenza trwała krótko i marszałek Piłsudski ponownie zabrał się do

przerwanej pracy

nad swojem dziełem.



Miejsce katastrofy.

Hołd Dostojnemu Solenizantowi



Wielkiemu Budowniczemu Mocarnej Polski składa w dniu dzisiejszym całe społeczeństwo.

ŚWIATOWA KOMUNIKACJA STEROWCAMI.



Jerome C. Hunsaker dyrektor amerykańskiego towarzystwa, które zamierza wprowadzić stałą komunikację sterowcami między Europą, Ameryką i Azją.

Brzęk szyb w restauracji.

Aresztowanie podejrzanych osobników.

Łódź, 19 marca. W dniu wczorajszym około godziny 12 wieczór trzej osobnicy przechodząc obok restauracji „Floryda" przy ulicy Piotrkowskiej 118 wybili w obu oknach

szyby wystawowe.

Kamienie rzucone były z taką siłą, że padały na salę budząc popłoch wśród bawiących się gości.

Służba restauracyjna wybiegłszy na ulicę ujrzała trzech uciekających w kierunku ulicy Głównej osobników. Ujęto ich i oddano w ręce policji. Zatrzymanymi okazali się Josek Rochman, zamieszkały przy Alei 1 Maja 7, Elhaser Sławian (Południowa 25) oraz niejaki Jakób Moszkowicz, zamieszkały przy ulicy Podrzecznej 25.

Wymienieni nie przyznają się do popełnionego czynu, choć winę ich potwierdzają świadkowie zajścia.

Całą trójkę osadzono w areszcie do czasu przeprowadzenia dochodzenia. Zachodzi przypuszczenie, że aresztowana trójka

należy do komunistów

i chciała w ten sposób zademonstrować przypadającą na dzień wczorajszy rocznicę komuny paryskiej.

Król Alfons wyjechał do Londynu.



Król Alfons podczas przejazdu przez Paryż, powitany przez reprezentanta prezydenta Doumerga. Król Alfons udał się do Londynu, celem odwiedzenia swej ciężko chorej teściowej, siostry króla Jerzego. Możliwość opuszczenia Hiszpanji przez króla świadczy o uspokojeniu w tym kraju. (F.)

AMPUŁKI Z PŁYNEM ŁZAWIĄCYM W LOKALU O.K.W.

Liczne rewizje i aresztowania w Poznaniu.

Poznań, 19. 3. (Od wł. koresp.) — Władze bezpieczeństwa przeprowadziły wczoraj

liczne rewizje

u działaczy Obozu Wielkiej Polski oraz w lokalu O. W. P. mieszczącym się w gmachu Stronnictwa Narodowego przy ulicy Marcina 65. Prócz zakwestjonowanej korespondencji w lokalu O. W. P. znaleziono 9 ampułek szklanych zawierających płyn, który oddano do analizy. Podczas osobistych rewizyj u poszczególnych członków organizacji znajdujących się w lokalu znaleziono

broń i naboje.

Dochodzenia i rewizje trwają.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Poznań, 19. 3. (Od wł. koresp.) — Przekazany do analizy płyn okazał się płynem wywołującym po rozlaniu

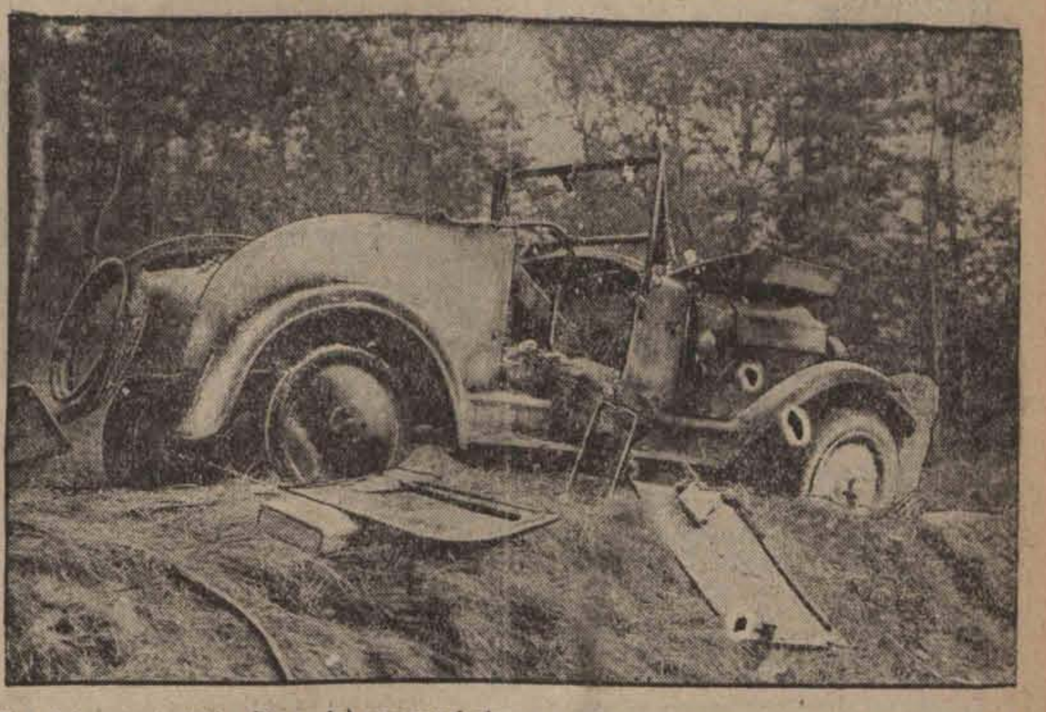
silne łzawienie.

W związku z tem aresztowano Henglera, członka zarządu O. W. P., Cedlowskiego i Kismanowskiego. Dochodzenie wykazało, iż ampułki z płynem łzawiącym miały być użyte do

wywołania zamieszania

podczas dzisiejszych pochodów ku czci marszałka Piłsudskiego.

Sensacyjny proces w Niemczech.



W sądzie ratyzbońskim (Bawarja) rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko kupcowi Erykowi Tetznerowi i jego żonie, oskarżonemu o morderstwo i oszustwo ubezpieczeniowe. Tetzner zamordował włóczęgę, otulił go swym płaszczem i podpalił oblany benzyną samochód, aby potem przy pomocy żony podjąć premję asekuracyjną za swój rzekomy zgon. Na zdjęciu: częściowo spalony samochód, którego pożar ugaszono, co przyczyniło się do wykrycia zbrodni (F.)

Nagły zgon prezesa banku.

Bydgoszcz, 19. 3. (Od wł. kor.) — W ... pod Bydgoszczą odbyło się wczo... walne zebranie Banku Ludowego. ... przewodniczył długoletni prezes Marcin Lewandowski.

Podczas mowy na cześć zmarłych członków i założycieli banku, prezes Lewandowski nagle zachwiał się i wskutek ataku serca

zmarł na miejscu.

Tragedja miłosna w stolicy.

Narzeczony strzelił do 17-letniej dziewczyny.

Warszawa, 19. 3. (Od wł. kor.) — Na rogu Żytniej i Wroniej wczoraj wieczorem padły nagle dwa strzały. Na chodnik wpadła ugodzona

kulą w serce.

17-letnia Janina Kieliszkówna. Sprawca strzałów odszedł kilka kroków i strzelił do siebie raniąc się w ramię. Kieliszkównę w stanie ciężkim odwezono do szptala, 18-letniego zaś Wójcika odprowadzono

do komisarjatu,

gdzie zeznał, iż jest narzeczonym Kieliszkówny.

Demonstracja opozycji w sprawie bicia dzieci

na jutrzejszem posiedzeniu sejmu.

Warszawa, 19 marca. Jutrzejsze posiedzenie Sejmu odbędzie się o godzinie 4-tej po południu. Na porządku dziennym

19 punktów.

Między innemi znajduje się sprawozdanie komisyjne o podatku wyrównawczym dla gmin miejskich, o zamknięciach rachunkowych budżetów państwowych, wniosek Klubu B. B. w sprawie wieców poselskich, oraz wniosek Klubów Narodowego, Ch. D., N. P. R. i P. P. S. w sprawie bicia dzieci w szkole

przez nauczyciela

po twarzy za niewykupienie pocztówek imieninowych.

Dekoracja odznaczonych Krzyżami Zasługi

w Urzędzie Wojewódzkim.

Łódź, dn. 19 marca. W związku z imieninami Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — w dniu dzisiejszym odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim dekoracja odznaczonych krzyżami zasługi.

Uroczystość ta, w której udział wzięli poza p. wojewodą p. wicewojewoda Rożniecki, prokurator Markowski wojewódzki komendant policji dr. Torwiński, starosta grodzki Dychdalewicz, starosta Rosicki, komendant miasta insp. Niedzielski oraz poszczególni naczelnicy wydziałów — odbyła się o godzinie 1 po południu zaraz po defiladzie w reprezentacyjnej sali Urzędu Wojewódzkiego.

Krzyżami zasługi udekorowani zostali **wszyscy policjanci,** którzy ostatnio oznaczeni zostali przez Prezesa Rady Ministrów.

W pierwszym rzędzie udekorowani zostali srebrnemi krzyżami zasługi: komisarz Andziak komendant policji pieszej i komisarz Więckowski, kierownik VIII komisarjatu.

Poza tem krzyżami zasługi bronzowemi udekorowany został szereg starszych przodowników, przodowników, starszych posterunkowych i posterunkowych z całego terenu województwa łódzkiego, których nazwiska podamy jutro.

Dramat pijaków.

Dwaj bracia powiesili się na jednej belce.

Z Wilna donoszą:

Niezwykły wypadek

samobójstwa dwóch braci

wydarzył się w Podbrzeziu. Przyczyną podwójnego zamachu samobójczego był nałóg pijaństwa jednego z braci.

Oto jeden z braci Aleksander Kozłowski często się upijał i wracał do domu w stanie nietrzeźwym. Onegdaj wrócił do domu również mocno podchmielony i z jakiegoś błahego powodu wszczął sprzeczkę z bratem swym Janem. Jan zwymyślał pijaka i polecił mu iść spać. Aleksander wziął do serca uwagi brata swego do tego stopnia, iż poszedł na strych i

powiesił się na belce.

Jan zaniepokojony dłuższą nieobecnością brata udał się na jego poszukiwania. Po dłuższej chwili odnalazł go wiszącego na belce.

Samobójstwem brata tak się przejął iż sam również powiesił się na tej samej belce obok brata.

IMIENINY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

w Łodzi.

Wczorajszy wieczór u Legjonistów.

Łódź, 19. 3. — W dniu wczorajszym, o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 45, odbyło się nadzwyczajne walne zebranie oddziału łódzkiego związku legjonistów, poświęcone uczczeniu dnia Imienin Marszałka Piłsudskiego. Przemówienia wygłosił pp. Malinowski i Płoński. Popularny deklamator-legjonista p. Roman Gertner wypowiedział kilka utworów, m. in. „Brygadjer" i „Sztandar Legjonów". Zebranie zakończono odśpiewaniem „Pierwszej Brygady" i przyjęciem rzęsistemi oklaskami tekstu depeszy, wysłanej następnie na Maderę.

CAPSTRZYK.

Łódź, 19. 3. — Już w dniu wczorajszym wszystkie domy przystrojone zostały flagami o barwach narodowych. O godz. 6 po poł. ulicami miasta przeszedł capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych, orkiestry strzeleckiej, strażackiej i t. d. W szeregu organizacyj, przysposobienia wojskowego, w stowarzyszeniach społecznych odbyły się uroczyste akademje i pogadanki.

DZISIEJSZE NABOŻEŃSTWA.

Rano w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się uroczyste nabożeństwa. Nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki odbyło się o godz. 10 rano.

Równocześnie odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym dla oddziałów wojskowych stacjonowanych w Łodzi. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojskowa.

AKADEMJE.

W godzinach popołudniowych odbędą się liczne akademje. Komitet obywatelski obchodu imienin Marszałka urządza akademję w sali Filharmonji. Poza tem akademje odbędą się w związkach.

RAUT W WOJEWÓDZTWIE.

W dniu dzisiejszym w salach reprezentacyjnych urzędu wojewódzkiego odbędzie się raut którego część artystyczną wykonają łaskawie uproszeni następujący artyści:

Część I: Pani Izabela Faleńska, art. teatru miejskiego (deklamacja); p. prof. Stanisław Frydberg (skrzypce); dr. Eugenjusz Schicht (śpiew); p. Marja Mosiewiczówna (fortepian) i prof. Ryder — akompanjament.

Część II. Tadeusz Białoszczyński, art. teatru miejskiego (deklamacja). Władysław Staszewski art. teatru miejskiego — melodeklamacja przy współudziale fanfarzystów państwowej szkoły włókienniczej.

Raut rozpocznie się punktualnie o godzinie 21-ej.

OBCHÓD W WARSZAWIE.

Warszawa, 19 marca. Całe miasto przystrojone flagami. Po południu odbyła się akademja zorganizowana przez młodzież akademicką. Po akademji udał się pochód do Belwederu, gdzie składano życzenia. Wieczorem odbyły się pod Belwederem capstrzyki. Do zebranych przemawiał wiceminister spraw wojskowych generał Konarzewski.

Baterja 1-go pak oddała 19 strzałów armatnich.

Klub B. B. wysłał specjalną depeszę na Maderę.

UROCZYSTOŚĆ W POLSKIEM RADJO

Warszawa, 19 marca. Uroczyście obchodzony będzie dzień dzisiejszy również

Polskiego Radja

we wszystkich rozgłośniach Polskiego Radja.

O godzinie 17 minut 45 nadany będzie przez radjo obchód, zorganizowany specjalnie na rynku Starego Miasta w Warszawie. W programie znajdują się przemówienia okolicznościowe, recytacje oraz koncert orkiestry 36 p. p.

O godz. 20-tej stanie przed mikrofonem płk. Wieniawa-Długoszowski, który, jako adjutant, był od szeregu lat jednym z najbliższych współpracowników Marszałka. O godz. 20.30 transmitowana będzie uroczysta akademja z Wilna i wreszcie o godz 22 Juljusz Kaden-Bandrowski wygłosi feljeton oparty na własnych wspomnieniach p. t. „Pierwsze imieniny w polu".

Ohydna zbrod[...]

BESTJALSKIEGO [...]

Wilno, 19 marca. — W [...] leziono w poniedziałek rano

zwłoki właścicielki sk[...]

Władysławy Bukowskiej, [...] belce u sufitu.

Szczegółowe dochodzeni[...] ły, że Bukowska padła ofiar[...] stwa. Mordercy zrobowali [...] mę gotówki i biżuterję. Polic[...] prowadzeniu śledztwa dosz[...] sku, że mordercy pochodzi[...] otoczenia Bukowskiej. Ares[...] na zamordowanej Adolia [...] składać sprzeczne zeznania [...] w krzyżowym ogniu pytań

przyznał się

do popełnienia zbrodni. Jako [...] torkę mordu wskazał na s[...] ciółkę Adalję Urzędkowską k[...] nęła mu piekielny plan

uduszenia matki,

obrabowania i usunięcia w [...] przeszkody do małżeństwa [...] bowiem nie zezwalała sy[...] na poślubienie Urzędkowskie[...] szącej się dobra opinią.

Zbrodniczą parę areszto[...]

Dolar

Banki dewizowe w dniu d[...] kupowały około godziny 12 [...] efekty po kursie 8.88 — 8.89.

Prywatnie dolar w żąda[...] płaceniu 8.89

Tendencja spokojna

Aresztowanie „czarnoksiężnik[a]"

w Katowicach.

Katowice, 19. 3. — W Katowicach aresztowany został 40-letni Daniel Fidura, znany powszechnie na bruku katowickim, jako mistrz Gordon lub

„czarnoksiężnik" Gordoni.

Urodził się w Ostrowie w ziemi łomżyńskiej i jako młody chłopak był akrobatą w Warszawie, służył w armji rosyjskiej i następnie polskiej, a po roku 1920, jak zeznał, studjował w Warszawie przyrodolecznictwo, chiromancję i t. zw. białą magję. Występował on w kabarecie, — gdzie przy pomocy aparatów świetlnych „Iluzja" pokazywał rozmaite sztuczki. Fidura przebywał w Warszawie, Kaliszu, Częstochowie, Sosnowcu, Królewskiej Hucie, a następnie dwukrotnie w Katowicach, gdzie otworzył biuro porad przy ul. Zielnej 2. Wróżył z rąk, „leczył" wszystkie choroby nieuleczalne, udzielał rad na wszystkie okoliczności i tre[...]

Dziennie przychodziło do n[...]

trzydziestu klientów

i pacjentów. Były t kobiety i m[...] najniższ. sfer, ludzie łatwowier[...] rzy brali serjo sztuczki cynicz[...] sta. Wydrwigrosz ten zarabiał [...] na głupocie i ciemnocie ludzk[...]

Policja skonfiskowała u nie[...] środki lecznicze i aparaty, któr[...] pomagał przy oszukiwaniu [...] nych klientów. Między temi śro[...] leziono słoiki łoju, który sprze[...] bietom, jako cudowny środek [...] dzenie wzajemności u mężczy[...] nie różdżki czarodziejskie, lu[...] czne, kapliczkę z Boskiem ok[...] tem, następnie gotowe odpow[...] kowane dla interesantów zdr[...] wane, maski dla wywołania s[...]

Zatrważająca jest na wno[...] wierność ciemnych ludzi, któr[...] porad u zwyczajnego oszusta [...] Na terenie G. Śląska grasuje w[...] rodzaju magików.

—o::o—

Wyprawa złodzie[jska]

w noc świętego J[...]

Łódź, 19 marca. W dniu d[...] Urząd Śledczy zaalarmowany [...] wiadomością o włamaniu [...] ubiegłej nocy do mieszkania [...] nowicza przy ulicy Cegielnian[...] wykryci dotąd sprawcy po w[...] drzwi dostali się do mieszkania [...] nieśli garderobę i biżuterję war[...]

kilku tysięcy złotych.

W rezultacie przeprowadz[...] chodzenia policja zatrzymała k[...] ników podejrzanych o udział w [...] ży. Dalsze śledztwo trwa

Nieostrożny syn ku[...]

Kronika Pogotowia Ra[...]kowego.

Łódź, 19. 3. — W dniu wczo[...] około godziny 8 wieczorem, na [...] womiejskiej, został najechany [...] mochód odnosząc złamanie lew[...] 9-letni Icek Fajcman, syn kup[...] szkały przy ulicy Podrzecznej [...]

Zawezwany lekarz pogotowia [...] wego, po udzieleniu pierwszej [...] przewiózł ofiarę wypadku do sz[...] Sprawcę wypadku — szofera [...] to do odpowiedzialności.

•

W mieszkaniu znajomych przy [...] Zgierskiej 7 został dotkliwie [...] letni Walenty Serwach, robotnik [...] szkały przy ulicy Brzeskiej 11. [...]

Serwach odniósł rany tłuczone [...] Pomocy udzielił mu lekarz pogo[...] tunkowego w lokalu III komisar[...] rjacji.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 marca 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Samuelowi Zundlowi Chencińskiemu w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 6 oraz nr. 28; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 stycznia 1931 r. tymczasowo; 3) zamianować sędzią komisarzem sędziego handlowego Konstantego Kaweckiego; 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Z. Albrechta; 5) oddać upadłego pod dozór policji; 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność kurator masy upadłości
ZYGMUNT ALBRECHT
adwokat.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 25 marca 1931 r. o g. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego nr. 5 pokój nr. 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

sędzia komisarz:
KONSTANTY KAWECKI.

Ogłoszenia drobne.

GDY ZWYCIĘZCA z VERDUN DRŻAŁ...

Marszałek Petain w Akademji „Nieśmiertelnych"

Paryskie „Wiadomości literackie" opisują barwnie uroczystość przyjęcia marszałka Petaina w poczet „nieśmiertelnych".

Jeden po drugim wychodzą przez drzwi, obite tapetą — uczeni, ar... socjologowie, malarze, literaci — ...cy ci, na których wyciśnięto pie... akademickiej nieśmiertelności ... przyzwyczajone do tej paryskiej ...grafji", rozpoznaje ich...

...broda to Jerzy Lecomte...

...ruchliwy olbrzym to Marcel ...st...

...fioletowa sutanna to Monsignore ...llart...

...monokl to Paweł Bourget...

Wśród wielu zwyczajnych ubrań ży... odbijają zielone fraki...

Tymczasem okazuje się marszałek. Jasno niebieski uniform — złote ...ty... Na piersi Krzyż Legji Honorowej, dwa medale: Krzyż Wojenny i Medal Wojskowy.

Od tej chwili wszystkie spojrzenia

kierują się ku niemu.

...szają go dopiero — aby natychmiast do nich powrócić — gdy Paweł ...ry, który między księciem de la For... profesorem Doumic zajmuje krzesło prezydjalne, i swym znanym, su... głosem wypowiada tradycyjne ...:

— Głos ma marszałek Petain, celem ...nia swego podziękowania.

— Moi panowie — mówi marszałek ...cie podziękowania i wdzięczno...

...tego miejsca posiedzenie Akademji ...nie tak, jak to się stale odbywa

od 300 lat.

...— i wdzięczności wobec żołnierzy, którzy w ciągu czteroletniej wal...

Marszałek przemawia... Jesteśmy w ...tednie — historji. A więc to, co ...szałek mówi, jest historją? — Może ...to pojmuje tak, jak niebawem ...e Paweł Valery:

— Pańskie czyny mówią, pańskie ...wa są czynami...

...słowo marszałka jest czynem nieśmiałym, choć historycznym, gdyż wódz jest wzruszony. Stoi prosto nachylony nad rękopisem przemówienia, który

drży w jego ręce.

Surowy jest i biały — biały, jak nieugięty honor żołnierski...

Wzruszenie mówcy dochodzi do tego punktu, w którym każdy staje się nieświadomie dumnym z tego, że może sobie powiedzieć:

— Należałem do tych, którzy sprawili, iż zwycięzca z Verdun drżał...

—o::o—

500 chłopców

zaangażują niemieckie poczty

Ministerjum poczty Rzeszy Niemieckiej zarządziło, że poszczególne wyższe dyrekcje pocztowe przyjąć mogą do służby

500 chłopców

w wieku pomiędzy 14 — 15 lat. Chłopców tych należy zatrudnić jako posłańców (Postjungboten), aby zawczasu wykształcili się na dzielnych funkcjonarjuszy pocztowych. Przyjąć należy tylko takich chłopców, którzy uczęszczali do szkoły powszechnej i to nietylko z miasta, lecz także z gmin wiejskich. Młodzi ci pracownicy urzędów pocztowych otrzymywać będą

20 marek miesięcznej płacy,

a po 3-letniej nauce mogą zostać konduktorami pocztowymi (Postschafner).

Widma na szosie.

Nadprzyrodzone zjawiska -- czy zbiorowa sugestja?

Często słyszymy o domach, nawiedzanych przez duchy, pokojach, w których „straszy" i t. p. niesamowitych historjach. Mimo rzekomej trzeźwości współczesnego pokolenia i postępu technicznego, który nie sprzyja wierze w zjawiska nadprzyrodzone, nie brak ciągle osób, wierzących święcie w upiory, strachy i widma, a opowiadania na tem tle, lub oparte na seansach uczonych spirytystów, zawsze znajdują zainteresowanie ogółu.

O ile jednak domy czy mieszkania, w których „straszy", są stosunkowo dość popularne, o tyle nowością w tej ponurej dziedzinie jest —

cała szosa,

na której dzieją się takie niezwykłe rzeczy. Tą specjalnie uprzywilejowaną przez zjawy i upiory szosą jest droga Windwhistlex — Chard w Somerset w zachodniej Anglji. Tak przynajmniej twierdzą mieszkańcy okolicy.

Podobno na szosie tej, która przedstawia się na zewnątrz podobnie do każdej innej, wypadki częstsze są, niż gdzie indziej — to ani z winy kierowców samochodów, ani też ich maszyn. Na szosie tej czuje się zawsze wiatr i zimno większe, niż na innych, nawet pobliskich — a nawet lotnicy, przelatujący nad nią, często czują niemiłe

skutki „djabelskich figlów".

Przy drodze okoliczni wieśniacy pokazują oberżę, zamkniętą od wielu lat — tam podobno wielu podróżnych zostało zabitych i obrabowanych.

Wszystko to jednak nie brzmi wcale niesamowicie i może być wytłumaczone zupełnie ziemskiemi przyczynami. Trudno jednak wyjaśnić niezwykłe zjawiska, jakie można tam podobno zobaczyć o północy.

Wówczas słychać tętent kopyt końskich, głosy trąbki i orkiestry wojskowej z oddali, a w bladem świetle księżyca

widać cienie żołnierzy.

Mieszkańcy wiosek pobliskich przysięgają, że wszystko to „widzieli na własne oczy".

Należy przypuszczać, że jest to tak częsty objaw zbiorowej sugestji — trudno jednak wytłumaczyć sobie dziwne właściwości tej ponurej okolicy, które nasunęły tak niesamowite przypuszczenia pobliskim mieszkańcom.

Wycieczka do stolicy świata.

Tani pobyt w Paryżu.

Piękno nadsekwańskiego grodu w brzęczącej monecie.

Paryż, w marcu.

Podróż do Paryża pociągiem pośpiesznym wynosi w II kl 217 zł. 50 gr., a w III kl. 141 zł. 50 gr. Rewizja celna na granicach państw tranzytowych: w Niemczech i Belgji (rewizja bagażu ręcznego w wagonie). Zaś rewizja większego bagażu na dworcu paryskim gare du Nord. Pieniądze zmieniać można na wszystkich stacjach granicznych, a w Paryżu w filjach bankowych, znajdujących się w każdej dzielnicy miasta. Kurs obecny wynosi: 100 franków — 34 zł. 93 gr., a więc w przybliżeniu

1 frank — 34 grosze.

Na tak zwanych „wielkich" bulwarach Paryża, po prawej stronie Sekwany, tj. w centrum miasta, hotele są oczywiście drogie. Natomiast hotele na lewym brzegu Sekwany w Quartier latin (dzielnicy studenckiej) i w Quartier Mont parnasse (dzielnicy inteligencji i artystów) są tanie. To samo rzec można o hotelach w dzielnicy Montmartre, ale nie wszyscy zapewne radziby zamieszkać w tej ruchliwej dzielnicy, jakkolwiek jest położona na prawem wybrzeżu Sekwany.

W tych trzech wzmiankowanych dzielnicach znajduje się wielka ilość czystych drugorzędnych hoteli, zaopatrzonych we wszystkie komfortowe udogodnienia (ogrzewanie centr., bieżącą zimną i gorącą wodę, oświetlenie elektryczne itd.). Cena pokoju waha się od 20 — 25 franków dziennie czyli

od 6 zł. 80 gr. do 8 zł. 70 gr.

ponadto dolicza się 10 pr. na napiwki. Pokoje są ładne, z wyg. łóżkami. Pierwsze śniadanie, złożone z kawy z mlekiem, bułki i rogalika oraz masła kosztuje od 4 fr. 50 do 5 fr. 50, tj. 1 zł. 53 gr. do 1 zł. 87 gr., do czego dolicza się jeszcze 10 proc. napiwka. Śniadanie to jednak — trochę niedostateczne — nie jest obowiązujące na miejscu i można to samo dostać w barze za 61 do 68 groszy (1 fr. 80 do 2 fr.). Pamiętać tylko należy, że

spożyć je trzeba stojąc,

ponieważ zajęcia miejsca przy stoliku podnosi cenę śniadania w dwóinasób. Ten rodzaj śniadania jest bardzo rozpowszechniony w Paryżu.

Można również zjeść obiad i kolację w licznych niepozornych, ale dobrych małych restauracjach na bulwarach Montparnasse i St. Michel. Kuchnia francuska znana jest ze swej dobroci, o czem przekonać się można nawet w mniejszych jadłodajniach. Jadłospisy są bardzo obszerne i wybrać można z nich dania według gustu i kieszeni. W niektórych restauracjach wydają także obiady za stałą cenę (prix fixe). Obiad taki składa się z zupy lub przekąsek, potrawy mięsnej z dodatkami, oddzielnie jeszcze jarzyny, których we Francji jest wielki wybór i doskonale przyrządzonych, sera lub deseru. Obiad w takiem zestawieniu kosztuje od 10 do 12 franków, czyli

3 zł. 40 do 4 zł.

Ćwierć litra dobrego wina kosztuje od 1 franka 25 ct. do 1 fr. 50, tj. od 52 gr. do 61 gr. Porcje, zwłaszcza mięsne, są trochę mniejsze niż u nas. Dane powyższe zakrojone są na kieszeń zamożniejszą. — Przeciętnie liczyć się trzeba z dziennym wydatkiem od 50 do 60 fr. (w tem mieszkanie i trzykrotne posiłki), tj. od 17 do 20 zł. Jednak utrzymać się można jeszcze za tańszą cenę, co nie znaczy wcale, by utrzymanie tańsze było złe lub niedostateczne.

O ile ktoś przyjeżdża do Paryża, nie zapewniwszy sobie zgóry mieszkania, zrobi najlepiej, zatrzymując się na pierwszą noc w jednym z licznych, ale drogich hoteli w okolicy dworca Północnego (gare du Nord). Odradza się stanowczo polegać na wyborze szofera przygodnej taksówki.

Taksówki samochodowe (taxi) w Paryżu są tanie. Zasadnicza taksa wynosi 2 franki (68 groszy), każde dalsze 300 metrów — 50 centymów, czyli 17 groszy. Nie wolno szoferowi żądać naddatku za bagaż ręczny, umieszczony wewnątrz samochodu. Tragarzowi zaś za każdą sztukę ręcznego bagażu płaci się przeciętnie około 1 fr. 50 (51 gr.); najniższe jednak wynagrodzenie obliczyć trzeba do 2 fr. (68 gr.). Niema stałego cennika.

Szoferowi taksówki należy dać — zależnie od wysokości taksy — od 50 cent. do 1 fr. napiwku (od 17 gr. do 34 gr.) w przeciwnym bowiem razie zaznajomić się można z serją paryskich

wymyślań i przekleństw.

Inne środki komunikacyjne Paryża: metro (kolej podziemna) tramwaje i autobusy mają dwie klasy: pierwszą i drugą. Ta ostatnia wszędzie jest bardzo dogodna, aczkolwiek tańsza. Najdogodniejszą i najszybszą lokomocją jest metro (palenie w metro wzbronione). Najdalsze kursa z dowolnem przesiadaniem wynoszą po 70 cent. — 25 gr. W autobusach i tramwajach krótsze kursy wynoszą 80 cent. — około 30 gr., a każde dalsze 1200 mtr. do 40 cent. Należy unikać tych środków komunikacyjnych w godzinach południowych i od 5—7 w. z powodu przepełnienia. Co do posiłków jest wskazane jadać o 1 i o 8, ponieważ w tej porze już minął największy napływ gości.

Cena filiżanki kawy w kawiarni zależnie od wielkości i położenia lokalu waha się od 2 do 4 fr. (68 gr. do 1 zł. 36 gr.) i 10 gr. napiwku. W każdej kawiarni zasięgnąć można dokładnych informacyj we wszystkich kwestjach życia codziennego. Zaś oficjalne biura informacyjne są: „Syndicat d'Initiative" na bulwarze Haussmann i „Maison de France" na Avenue George V róg Champs-Elysees.

Przy zwiedzaniu Paryża niezbędne są trzy rzeczy: wielki plan miasta (kieszonkowy) z dokładnem oznaczeniem środków komunikacyjnych i ulic (do nabycia we wszystkich kioskach bulwarowych), następnie alfabetyczny spis potraw z tłumaczeniem nazw (nabyć można po drodze w Niemczech, o ile się nie zna dobrze francuskiego języka) wreszcie najnowsze wydanie dwutygodnika „La semaine a Paris" (Tydzień w Paryżu) dostarczającego wszystkich danych o godnych zwiedzenia miejscach w stolicy wraz z alfabetyczną listą kin, teatrów (z programem) koncertowych sal, kabaretów i t. d.

Miejsca w operach (Wielkiej i Komicznej) i w teatrach są w przybliżeniu następujące: parter (cena jednolita) i pierwszy rząd amfiteatru — 50 franków — 17 złotych, 2 rząd 40 franków — 13 zł. 60 gr., 3 rząd 25 fr. — 8 zł. 50 gr. W kinie, jak i u nas, zależnie od miejsca, płaci się od 5 franków do 25 tj. od 1 zł. 70 gr. do 8 zł. 70 gr. Przedstawienia odbywają się o każdej porze, a po południu ceny miejsc są zniżone. Natomiast w soboty i niedziele ceny są wyższe. Bileterzy, wskazujący miejsca w kinie we Francji odbierają napiwki.

Wycieczki za granice Paryża najtaniej odbywać można koleją. Za zł. 8 50 gr. odbyć można autem (autocar) przejażdżkę po Paryżu, trwającą około trzech godzin. Za tańszą jeszcze cenę nasycić się można widokiem Paryża z daszku zwyczajnego autobusu.

Pierwsza Japonka skacze ze spadochronem.



Jest nią 19 letnia Miyoko Miyamori.

JEAN DE LA HIRE. 81

POTĘPIENIEC

POWIEŚĆ.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY ZOFJI PIASECKIEJ-KALICIŃSKIEJ.

...mężczyźni przypatrywali się dobrą ... młodej kobiecie, dziecku o jasnych ... szatańskiemu Mezarkowi. Leżeli ... sztywno jak mumje o bladych twa... z horopulsatorami na rękach. Apara... ...y spełniać podwójną rolę: wsączać po kropli ściśle określone dozy se... kataleptycznego do krwi i wskazywać ...atyczną ścisłością, godzina po go... postęp czasu, aby co dwadzieścia godziny podczas tych stu siedem... dwóch lat na nowo napełniać je...

To jedyny konieczny zabieg koło ka...ków, nie mówiąc oczywiście o sta... ...rzymywaniu świeżego powietrza w ...pojach, w których śpiący mieli być ... długi okres czasu unieruchomieni. ...pokojach znajdowały się już specjal... ...dzenia wentylacyjne. W pokoju ...yło ustawione olbrzymie łoże, mo... pomieścić Saint-Clair'a, Gno Mitan... ...o i Socę.

...e Korsykan przerwało ich bolesną ... Vitto i Soca z szacunkiem przywi... ...zyka. Na skinienie Saint-Clair'a ... wszyscy pokój i przez kominek w pokoju panny Bron, schody, sklepioną salę i podziemną galerję, która wznosiła się stopniowo, dotarli do laboratorjum szatańskiego wynalazcy. Zabranie potrzebnych rzeczy nie zajęło im zbyt wiele czasu, gdyż horopulsatory wraz z drutami elektrycznemi i całą armaturą były już poprzednio opakowane w pudełka, a flakony z serum złożone w kosze. To też czterej mężczyźni wkrótce znaleźli się ze swoim ciężarem zpowrotem w zamku.

Zapas gotowego serum był wystarczający dla siedmiu kataleptyków na przeciąg roku. Formułka na serum znajdowała się w instrukcjach Boquiot'a i w liście, który Saint-Clair otrzymał od Mezarka. Formułka ta była już w posiadaniu tajnego komitetu Instytutu Francuskiego, który miał mieć pieczę nad sztucznymi kataleptykami.

W gabinecie Saint-Clair'a zastali już prefekta Seine-et-Oise i zgromadzoną całą służbę, prócz Ludwika, oczekującego na dole przybycia doktora Balsama z asystentami.

W dniu 16 czerwca 1928 roku o godzinie pierwszej minut 27, w pokoju Piotra przylegającym do pokoju Sylwji, w zamku de Bligny koło Wersalu, Leo Saint-Clair — zwany Sowiookim, Markiz Gno Mitang — minister Japonji, dwaj Korsykanie — Vitto i Soca położyli się obok siebie. Wszystkim czterem zrobiono w tej samej minucie dożylny zastrzyk z „kamfatropiny Mezarek", kóry ich natychmiast pogrążył w głęboki sen, przechodzący stopniowo w stan katalepczny. Za chwilę byli już jak marwi.

Przejście z życia w martwotę katalepsji stanowiło tak wstrząsający widok, że wywołało łzy nietylko służby lecz i pielęgniarzy. Pomimo głębokiego wzruszenia profesor Balsan z asystentami, z całą precyzją i szybkością przymocował do ramion śpiących osiem horopulsatorów, połączonych równoległemi drutami elektromagnteycznemi, Igła z kroplomierzem zapewniała im przez bezustanne dostarczanie serum ciągłość snu na przestrzeni wieków.

Od tej chwili w zamku de Bligny zapanował pilnie przestrzegany regulamin, ustanowiony przez profesora Mezarka i zatwierdzony przez Sain-Clair'a. Miał on obowiązywać nieprzerwanie w dzień i w nocy, tydzień po tygodniu, rok po roku aż do przebudzenia się dobrowolnych kataleptyków po 172 latach.

Przez ten przeciąg czasu mogły zmieniać się rządy, systemy polityczne, ustroje społeczne. Cywilizacja mogła stanąć w miejscu lub rozwijać się z szaloną szybkością. Profesor Mezarek i Saint-Clair wierzyli, że naukowa instytucja trwać będzie wiecznie, doskonaląc się jedynie z biegiem lat.

Instytut Francuski będzie czuwał nad ledwie dostrzegalnem, ale przerażająco długiem życie: kobiety, dziecka i pięciu mężczyzn, którzy za tajemniczą i genjalną wolą Hugona Mezarka mają być przeniesieni w tak odległą przyszłość.

Kilka pokoleń wymrze. A przez ten długi okres siedmiu kataleptyków nie przestanie oddychać, utrzymując się przy życiu dzięki cudownym właściwościom tajemniczego serum. Formułka profesora Mezarka nie będzie stosowaną do nowych doświadczeń aż do czasu, gdy ludzkość przekona się o pomyślnym wyniku eksperymentu.

Nastręczały się dwa zasadnicze pytania: Czy kataleptycy nie umrą przed określonym terminem? A jeżeli dożyją terminu, czy po przebudzeniu będą żyć dłużej niż kilka minut.?

Ewentualności te miały czysto naukowe znaczenie.

Ale dla czułych i wrażliwych umysłów tajemnicza sprawa przedstawiała wiele innych pełnych grozy zagadnień. Czy Saint-Clair po przebudzeniu odnajdzie żonę i syna, a przedewszystkiem, co skłoniło genjalnego Mezarka do tego czynu i co miał na celu?

Niemniejsze zaciekawienie wzbudzało pytanie, jak w roku 2100 będzie wyglądał świat.

III.

Czas szybko bieży...

Czas płynął. A w zamku de Bligny, podczas gdy świat zewnętrzny ciągle się zmieniał, gdy lekarze, pielęgniarze i służba czuwająca przy siedmiu kataleptykach, wymarli i zostali zamienieni przez następne pokolenia, oni sami, dzięki genjuszowi jednego z nich, egzystowali bez widocznych zmian zadając kłam biegowi lat.

Z początku personel medyczny i techniczny zamku de Bligny poświęcał długie godziny na debaty, jakim będzie świat, gdy kataleptycy się obudzą.

— Ba, nie zmieni się tak bardzo — mówili jedni.

— Ale cóż znowu — zaprzeczali inni. — Pomyślcie tylko, wiele nowości i zmian zajść musi w ciągu 172 lat! Cofnijmy się o takąż ilość lat wstecz. Afryka była jeszcze wtedy prawie nie znana, Ameryka była awanturniczą krainą, a Australja wcale nie odkryta. Europie ton nadawała Francja, najbardziej cywilizowana ze wszystkich krajów.

Było to za panowania Ludwika XV-go. Świeca i lampa oliwna królowały niepodzielnie. Epoka: konia, karety i posłańca w długich butach. Pomyślcie tylko, co zdobyła wiedza od tego czasu.

Nafta, gaz, oświetlenie elektryczne, telegraf, telefon, fonograf i radjo, ze wszystkiemi udoskonaleniami. Kolej, statki motorowe, łodzie podwodne, automobile i aeroplany. Gmachy o konstrukcji żelaznej. A co za postępy w chemji, fizyce, chirurgji, jak udoskonalono maszyny rolnicze! Co za wzrost urbanizacji, jakie maszyny rotacyjne, linotypy, drukarnie, a fotografja i radjografja. Co za wynalazki w przemyśle wojennym: armaty, karabiny, gazy trujące. A całe mnóstwo innych maszyn, służących do ułatwienia pracy.

(c. d. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Wielu właścicieli sklepów, urządzających wyprzedaże, wywiesza nieestetyczne szyldy płócienne nie uzyskawszy na to pozwolenia, czego wymagają przepisy. W sklepach kolonjalnych, owocarniach wystawiają ceny na papierze lub na dykcie. Inspektorat artystyczny magistratu rozpoczął usuwanie nieestetycznych szyldów płóciennych i niewłaściwie oznaczonych cen. Winni będą pociągani do odpowiedzialn. karnej. Sporządzono protokóły. Na wszelkie urządzenia reklamowe, w tej liczbie szyldy, stałe lub czasowe, należy uprzednio uzyskiwać pozwolenie urzędu inspekcyjno-budowlanego magistratu.

* * *

Przepełnienie domów dla bezdomnych zmusiło wydział opieki społecznej do dokładnego badania każdej eksmisji wskutek niepłacenia komornego. Badania wykazały, że większość wynika wskutek zaległości, nie przekraczających 120 do 150 złotych. Dostarczenie mieszkania rodzinie eksmitowanej kosztuje zarząd miasta od 3 do 4 tysięcy złotych. W ten sposób zabezpieczenie eksmitowanych w dach nad głową jest niewspółmiernie droższe od przyczyny eksmisji. Pomoc bezdomnym wkracza na tory zapobiegawcze. Wydział opieki społecznej postanowił wystąpić do magistratu w sprawie wyasygnowania 5000 zł. na udzielenie pomocy zagrożonym eksmisją. Wydawanie zasiłków byłoby dokonane tylko po sprawdzeniu, czy nie istnieje eksmisja fikcyjna. Tylko jeden raz jedna rodzina mogłaby otrzymać pomoc. W razie udzielenia zasiłku należy uzyskać zapewnienie właściciela domu, że cofnie skargę i lokatora nie wyeksmituje.

* * *

W plenarnej sali posiedzeń gmachu Sejmu zakończone zostały z powodzeniem prace nad udoskonaleniem akustyki, prowadzone przez Polskie Zakłady Philipsa, pod kierownictwem inż. F. Epsteina. Jak wiadomo, nowa sala posiedzeń sejmowych posiadała akustykę wybitnie niedobra.

* * *

Kasa Chorych w Warszawie ma zapłacić do wydziału opieki społecznej 234 tysiące zł. z tytułu należności za leczenie ubezpieczonych w szpitalach miejskich. Obecnie przesłano do kasy chorych rachunek za luty, wynoszący z tegoż tytułu 216 tysięcy zł. Termin płatności tej sumy mija z końcem b. miesiąca. O ile do końca miesiąca Kasa Chorych nie wpłaci należności, wydział Opieki Społecznej doliczać będzie odsetki karne za zwłokę.

*

Odbyła się w min. robót publiczn. konferencja w sprawie wprowadzenia przymusu kanalizacyjnego w Warszawie. Dyrekcja opracowała w tej sprawie przepisy, które przesłała do ministerjum. Rozbieżności w poglądach dyrekcji i ministerstwa przeszkadzają w ogłoszeniu przepisów. W toku konferencji wyjaśniono, że ministerjum wyda ramowe przepisy dla wszystkich osiedli o przymusie kanalizacyjnym. Przepisy te będą zakomunikowane dyrekcji która stosownie do zakreślonych ram opracuje miejscowe, przystosowane do wymagań Warszawy.

Szalona jazda wieśniaka.

Życie uratowane kosztem koni.

Konin, 19 marca. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych na drodze pod wsią Grzybki, w powiecie konińskim, wydarzył się nienotowany dotąd wypadek. Jeden z miejscowych gospodarzy niejaki Władysław Marciniak, w stanie pijanym powracał z targu z Konina.

Młode i rącze konie na skręcie z szosy na drogę boczną zlękły się syreny samochodu i zaczęły ponosić. Marciniak podczas szamotania się urwał lejce. Konie skręciły w pole wprost na duży i głęboki staw.

Przed oczami wieśniaka stanęło widmo śmierci. Nie mając możności zatrzymania ponoszących koni wyciągnął rewolwer i położył trupem kilkoma celnemi strzałami oba konie w odległości kilku zaledwie metrów od stawu.

Ocalony w ten sposób od niechybnej śmierci, wieśniak z żalu po stracie koni usiłował pozbawić się życia w czem mu zdołano w porę przeszkodzić.

KRATECZKI.

Pełny żołądek przy pustej kieszeni.

Spostrzegawcza służąca.

Naturalnie, że handel musi zamierać, jeśli kupcy żądają od klientów by nietylko kupowali towar, ale także, by zań płacili. A zawiele wymagać nie wolno. Albo się chce mieć klientów, którzy biorą towar, albo też chce się mieć do czynienia z ludźmi, którzy za towar mogą zapłacić. To się pogodzić nie da, gdyż ci, którzy chcą kupić nie mają pieniędzy, a ci którzy mają pieniądze, nie chcą kupować.

Jeden więc jest tylko środek dla poprawienia obecnej sytuacji: dawać za darmo. Można ewentualnie wprowadzić specjalne książki, w których zapisywać się będzie za ile kto wziął, z tem, że jak się kiedyś, za paręset lat czasy poprawią, to dłużnicy pieniądze oddadzą.

Albo raczej nie. Oddawanie bowiem jest jedną z przykrzejszych czynności ludzkich i nie można ostatecznie od ludzi wymagać by postępowali wbrew przysłowiu: nie czyń sobie, co drugiemu nie miło.

Wogóle czasy są kiepskie i przysłowie: nie będziesz kradł — nie będziesz jadł znajduje w życiu codziennem coraz większe zastosowanie. O tem jak stosował to przysłowie w Łodzi pewien warszawianin, dowiecie się państwo za chwilę.

PRZYGODY SEWERYNA.

Nasz przyjaciel Seweryn nazywał się poprostu Stronczek. Jest to nazwisko bardzo aktualne latem, a smutne zimą. Stronczek miał wogóle smutne i pechowe życie. Pochodzi z Warszawy. Ale, mimo, że jest to duże miasto, to jednak wszyscy tak dokładnie go znali, że wolał wynieść się do Łodzi.

Tutaj go nie znano. I dlatego Stronczek szybko otrzymał posadę w jednej z restauracyj łódzkich. Stronczek bowiem z zawodu jest kelnerem. Pracował całe dwa dni, trzeciego okradł właściciela i został oddany w ręce policji. Policja, jak to już ma ona w zwyczaju przekazała go sądowi, ten zaś zkolei umieścił chłopczynę na parę tygodni w więzieniu.

Siedział sobie spokojnie w zacisznej celce i dumał nad marnościami tego świata, nad radjem i podatkami oraz nad tem co robić, jak skończy odsiadywać karę.

KONSUMENT.

Gdy wyszedł już z więzienia, przekonał się, że właściwie nic nie wymyślił. W Łodzi w sferach restauracyjnych już go znano, tak, że posady otrzymać nie mógł. A lubił sobie popić i podjeść. Za co, nie wiedział, ale jako kelner wiedział, że gdy gość przychodzi do restauracji nikt go nie pyta: czy ma pan pieniądze, a tylko: coby pan zjadł i wypił.

Dlatego wszedł do restauracji Władysława Dębowskiego przy ul. Żelaznej i z pewną siebie miną zażądał buteleczki czystej i gorących zakąsek. Zjadł i wypił i powtórzył zamówienie. Później poprosił o piwko kawkę i troszkę koniaku a gdy zjawiło się w lokalu większe towarzystwo, skorzystać chciał z ruchu i zwiać.

Ale w ostatniej chwili spostrzegła go służąca Dębowskiego Aniela Welkei i zatrzymała. Ponieważ nie mógł zapłacić rachunku, Dębowski wezwał policję, która spisała protokół i oddała go w ręce władzom sądowym.

Sąd Grodzki skazał Seweryna Stronczka na 2 miesiące więzienia.

Jerzy Krzecki.

Żona uwięziła męż[a]

Sensacyjna rewizja w piwnicy.

Słupca, 19. 3. — Przed paru dniami we wsi Topolin, w powiecie słupeckim, zaginął w tajemniczy sposób 37-letn Wojciech Andrzejak, właściciel kilkunastomorgowej zagrody.

Ponieważ w rodzinie Andrzejaka nie było zgody i toczyły się spory pomiędzy nim a żoną, bowiem nie chciał on przepisać majątku na żonę, sąsiedzi zaczęli

dopytywać się o zaginionego.

Andrzejakowa oświadczyła, iż mąż wyjechał na kilka dni do rodziny.

Oświadczeniu temu nie dano wiary, ponieważ wiedziano ogólnie, że Andrzejakowa, spodziewając się rychłej śmierci nieuleczalnie chorego małżonka, chciała wymóc na nim za wszelką cenę

zapis schedy.

Kiedy nieobecność Andrz[...] dłużała się, sąsiedzi ud[...] nych jego, a nie znalazłszy [...] poczęli intensywne poszuk[...] one nadspodziewany wynik[...] wczorajszym pod błahym [...] wywołano Andrzejakową [...] międzyczasie rozpoczęło p[...] domu. W piwnicy, ogrzew[...] piecykiem, znaleziono zw[...] drzejaka, który uwolniony [...] świadczył, że żona od tygo[...] ła go w piwnicy, chcąc w te[...] musić upragniony zapis.

Wiadomość o powyższem [...] policji, która wszczęła [...] chodzenie. Andrzejakowa [...] pod dozorm policyjnym.

—::::—

Sztylet ukryty w lasc[e]

Dziwne mają serca kobiety...

Z Zawiercia donoszą:

W nadobnej 20-letniej Marji G. z Zawiercia zakochał się uczeń pewnej szkoły rzemieślniczej Mieczysław N. Sielska anielska miłość trwała długie miesiące. Na nieszczęście swe Mieczysław poznał z ukochaną swego kolegę i przyjaciela P.

Serce dziewczyny odwróciło się od dotychczasowego bogdanka, bo któż zbadać może serce kobiety? Im więcej cieszył się miłością Marji nowy ukochany, tem więcej cierpiał porzucony Mieczysław. Błaganie jego, rozpacz, propozycje małżeństwa, zaklęcia, że bez niej żyć nie może — wszystko to nie wzruszyło okrutnej Marji.

Wtedy zdradzony Mieczysław powziął szalony zamiar —

zgładzenia niewiernej.

Pewnego dnia upatrzył, iż Marja udała się do krewnych swego nowego narzeczonego, poszedł więc tam i poprosił ją o chwilę rozmowy.

Gdy ostateczna jego pr[...] odrzucona, Mieczysław wyj[...] lasce sztylet i ugodził Mar[...] serca.

Oskarżony o usiłowanie [...] Mieczysław stanął przed S[...] gowym, który po uwzględn[...] ności łagodzących skazał go [...] roku więzienia.

—o—

Poborowi roczni[ka]

stawią się o tydzień [...]

Ministerstwo Spraw W[...] przesunęło termin wiosen[...] nia do wojska rocznika [...] 1909 o jeden tydzień. Pob[...] gli wcieleniu nie otrzym[...] kart powołania, lecz winni s[...] oddziałów o jeden tydzień [...] żeli wskazuje data wypisana [...] powołania. Poborowi [...] dzień 8 kwietnia, mają się st[...] 15, powołani 9 — w dniu 16, [...] na 10 kwietnia mają się st[...] 17 kwietnia r. b.

Banda złożona z 10-ciu osób

przemycała zagranicę poborowych.

Z Wilna donoszą:

Przed kilku dniami władze śledcze przy udziale KOP-u zlikwidowały w rejonie Filipowa i Wieżajn szeroko rozgałęzioną

aferę przemytniczą.

Występną działalność uprawiała szajka składająca się z 10-ciu osób z niejakim Ch. Lyntuperem na czele. Poza zwykłym szmuklem towarów do Litwy i Prus Wschodnich banda trudniła się przemycaniem zagranicę poborowych uchylających się od służby wojskowej.

Przeprowadzona w całym szeregu miejsc gdzie operowała banda, rewizja ujawniła bogaty materjał dowodowy w postaci składu towarów przeznaczonych na przemysł oraz specjalnie sfałszowane paszporty niemieckie i litewskie.

Wnuk okradł dziadka.

Osobliwy „podział" pieniędzy.

Z Chełmna donoszą:

Niejaki Żukiewicz, z zawodu kołodziej, lat 81, zamieszkały w Jakubowie pow. chełmińskiego odłożył sobie większą sumę pieniędzy, przechowując je w drewnianej skrzyni pod łóżkiem. Wnuk jego 30-letni Pyżewski zamieszkały w Chełmnie, dowiedziawszy się, że dziaduś ma dużo pieniędzy, składał mu często wizytę, której celem było odszukanie ich. Dziadek Lukierski rad odwiedzinom wnuka, nie przeczuwał

nikczemnych zamiarów

i nie zaglądał do skrzyni. Przed kilku dniami zaniepokojony przykrym snem, zajrzał do swej skrzyni i ku wielkiemu zdziwieniu zauważył brak 950 zł. Podejrzewając wnuka o kradzież zgłosił się do policji, która u Pyżewskiego przeprowadziła dochodzenia. Pyżewski przyznał się i nadmienił, że nie miał zamiaru dziadka okraść, tylko pieniędzmi będącemi w skrzyni podzielił się i kupił sobie spodnie, budzik, zegarek, żonie suknię i dwa wieprze.

OBRAŻONY.



Żona: — Już cię Morfeusz po[...] cia?...

Mąż: — Moja droga, po pierwsz[...] ło nie znam, a po drugie, co ty s[...]

JACQUES CONSTANT.

Szofer w masce.

Gdyby Michalina Valduz nie była o to prosiła Rolandowi Aubert nigdyby na myśl nie przyszło zwiedzić redutę w kasynie niceјskiem w śródmieściu. Pomimo wesołości i fantazji południowców, które zabawom karnawałowym nadają pewien powab, Roland nie miał upodobania do podobnych rozrywek. Dziwił się nawet że Michalina, rozsądna i nie lubiąca tłumu, naznaczyła mu spotkanie w kasynie.

Coprawda maska i domino sprzyjają zachowaniu incognito, ale wolałby tę noc śródpostną spędzić razem z Michaliną u siebie, w willi swej na wzgórzu Boron ponad zatoką Aniołów, wśród kwitnącej mimozy i róż. Michalina Valduz była piękna. Michał poznał ją w Villefranche na meczu tennisowym i zakochał się odrazu w tej ślicznej brunetce o rozmarzonych wielkich oczach.

Mąż jej, oficer marynarki, krążył na swym okręcie na dalekich oceanach. Z Cejlonu Sajgonu i Jokohamy słał do żony listy w kopertach, upstrzonych różnokolorowemi znaczkami, a niekiedy nadchodziła z Marsylji lakoniczna depesza, oznajmiająca o powrocie. Jan Valduz był podobno bardzo pięknym mężczyzną. Tylko, że nieobecni tracą zawsze.

Pomimo przywiązania do męża Michalina dała się usidlić w sieci, umiejętnie i cierpliwie nastawionej przez Rolanda.

Jako utalentowany powieściopisarz i doświadczony paryżanin zyskiwał na prestiżu w oczach młodej kobiety.

Mąż — jak utrzymywano — był straszliwie zazdrosny. Stąd te tajemnicze spotkania, przelotne pocałunki, schadzki ściśle odmierzane czasem pomiędzy dwiema wizytami, przeznaczonemi na stwierdzenie alibi...

Z wysokości schodów kasyna Roland podziwiał wspaniałą różnokolorowość balu kostjumowego i wyglądał przyjścia Michaliny. Zawiadomiła go pośpiesznie skreśloną karteczką, żeby czekał na nią w tem miejscu. Ubrana będzie w domino fiołkowe z złotą frendzlą, a na lewem ramieniu plisowana kokarda tej samej barwy zdobić będzie jej strój maskaradowy.

Roland także włożył domino, które tak doskonale maskuje chód. Już od kwadransa przyglądał się widowisku. Wśród zgiełkliwych odgłosów jazzu i hałaśliwych rozmów i śmiechów tłumu w powietrzu fruwały serpentyny, zaczepiając się o kryształowe pająki i kolumny lóż, gdzie siedziały kobiety w głęboko dekoltowanych sukniach. Na sali krążyły śliczne, wysmukłe dziewczęta w strojach arlekinów, pierotów — wszystkie zarówno w przepisanych na dziś kolorach: fiołkowym i złotym, wszystkie w maskach, lecz olśniewające oczy, biela ramion, biustu i rąk.

Wtem Rolanda przeszył dreszcz. Domino, zupełnie podobne do tego, które miał na sobie, zwolna wchodziło na schody.

Młody powieściopisarz pogonił za niem spojrzeniem: przyjrzał się wysmukłym nogom w fiołkowym jedwabiu, atłasowym pantoflom, rękom obciążonym bransoletkami. Była to kobieta ale nie ta jednak, której oczekiwał. Wydała mu się wyższa i tęższa od Michaliny.

Tajemnicze domino zauważyło zwróconą na siebie uwagę i zbliżyło się do Rolanda.

— Czy na imię panu Roland i czy nie czeka pan może na Michalinę?

— Czyżbyś obdarzona była darem jasnowidzenia, piękna masko?

— Nie. Ale przysłała mnie Michalina, bo w ostatniej chwili zaszła przeszkoda i przyjść nie może.

— O! A więc nie dopisała!

— Wie pan dobrze, że nie zawsze jest wolna. Ktoś wrócił niespodzianie i nie w porę. Zapóźno już było, aby pana uprzedzić. Pożyczyła mi domino i poleciła poinformować pana o tem, co zaszło. O ile pan pozwoli, dotrzymam mu towarzystwa.

— Mój Boże! — odpowiedział Roland. — Wobec tego, że jest pani sama, proponuję jej swoje usługi.

— A więc przedstawię się: Dora Clèment, lat trzydzieści, wdowa, ale... pocieszyć mnie można.

Roland przypomniał sobie, że Michalina opowiadała mu o tej przyjaciółce, która także mieszkała w Villefranche. Zatańczyli. Objął stan szczupły i giętki. W pewnej chwili odchyliło się domino. Ujrzał pierś białą, ale trochę za chudą. Na chwilę zgodziła się zrzucić kaptur i ukazała piękne jasne włosy, lecz opierała się stanowczo zdjęciu maski.

— Później, — rzekła mu spokojnym tonem.

Zaciągnął ją do baru i podstępnie zmusił do wychylenia kilku cocktail'ów. Wydawało się, że jest do nich przyzwyczajona, bo nie wywarły na niej żadnego ujemnego wpływu. Rozmowa przeszła na temat literatury. Dora czytała wszystkie powieści Rolanda. Zanalizowała je krytycznie i na podstawie swych obserwacyj wydała sąd o samym autorze, określając główne cechy jego charakteru: egoizm, próżność, zmienność nastrojów. Portret, jakkolwiek mało pochlebny, zgadzał się z rzeczywistością i Roland był zdumiony spostrzegawczością swej rozmówczyni. Poczynał oceniać umysł przygodnej towarzyszki i jął otaczać ją najusilniejszemi względami. Nie omieszkała zagadnąć go ironicznie:

— Coby pan powiedział, gdybym zdradziła zaufanie mojej najlepszej przyjaciółki?

— Ba! — odrzekł Roland lekkomyślnie. — Skoro nie dowie się o tem. Może mi pani wierzyć, że nie ja z pewnością poinformuję ją o tem.

— Sądziłam, — rzekła Dora, — że kocha pan Michalinę. To tylko tłumaczyćby mogło, że zmusił ją pan do uchybienia obowiązkom i wzniesienia przegrody pomiędzy nią a mężem, którego niedawno kochała jeszcze... Tylko wielka namiętność usprawiedliwić może podobne czyny...

— Droga pani Doro — niech mi wolno będzie tak nazwać panią — przed chwilą z wielką przenikliwością osądziła pani moje dzieła i charakter. Niech więc wolno mi będzie złożyć pani jedno wyznanie: ilekroć kochałem jaką kobietę, przysięgałem jej — i to w dobrej wierze — że kochać ją będę do śmierci. W głębi duszy jednak wiedziałem pomimo wszystko, że wkrótce nowe uczucie powstanie na miejsce dawnego. I widzi pani — dla literata jest nawet konieczne, żeby tak było.

— Gdybym była pewna, że miłość pana do Michaliny chyli się ku końcowi, możebym czuła mniejsze wy[...] mienia, szkaradny potwor[...]

Odtąd rozmowa weszła [...] tory, pomimo to jednak Dor[...] się nie chciała na uchylenie [...] pełniało Rolanda pewnym [...]

— Później, — mówiła. — [...] jest podniętą miłości.

O brzasku dnia dopiero [...] na propozycję Rolanda.

— Pod warunkiem jednak [...] ła — że zawiozę pana dokąd [...]

— O! czarująco Doro, spełn[...] życzenie pani.

Dora kazała Rolandowi ws[...] mochodu, stojącego w boczn[...] jęła miejsce przy kierownicy [...] ła auto po mistrzowsku [...] wkrótce minął Niceę i jak kul[...] się przez otwarte przestrzenie [...] ukołysany ruchem, zdrzemnął [...] knął się dopiero znienacka [...] przystanęło raptownie przed [...] domkiem nad błękitnem mor[...]

Dwaj marynarze w ber[...] przed progiem.

Dora ręką uderzyła Ro[...] mieniu i pomogła mu wysiąść [...]

— Dość żartów! — rzekła [...] innym, o dźwięku metalicznym [...] ła domino zerwała perukę [...] rzał przed sobą mężczyznę w [...] trykocie.

— Niechże się przedstawię [...] cie, — rzekł. — Jan Valduz, m[...] liny. Podczas gdy naciągnie [...] dodał zwracając się do Rolanda [...] szę z tych dwóch browningów [...] który się panu spodoba [...] pięć strzałów na odległość [...] kroków. Ci tutaj zacni chłopcy [...] szymi świadkami.

SPORT

Kto zdobędzie nowe punkty?

Niedzielne mecze w piłkę nożną.

...gi tydzień rozgrywek o mistrzostwo kl. A ...ZPN, prawdopodobnie wypadnie lepiej niż ...rzedni. Pogoda jak dotychczas dopisuje na... piłkarzom.

Dwa mecze odbędą się w godzinach przed...łudniowych trzy następne o godz. 15.30.

...ały zespół ligowy ŁTSG. zmierzy się tym ...m z Hakoahem.

...Zawody odbędą się na boisku Widzewskiej ...fakturv.

Wojskowi na swym terenie uporają się z PTC.

Po południu Widzew u siebie walczyć będzie z Orkanem.

ŁKS Ib. zwycięży drużynę Biegu, która już posiada dwa punkty, zdobyte valcoverem.

Wreszcie Turyści, według kalendarzyka rozgrywek powinni spotkać się na swym terenie z benjaminkiem kl A. — Kaliskim Klubem Sportowym.

NA DREWNIANYM STOLE.

II. Mistrzostwo ping-pongowe żydowskich drużyn.

Jak się dowiadujemy w dniach 3, 4 5 i 6 ...nia b. r. odbędą się w lokalu Z. S. G. S ...ngu" II mistrzostwa ping-pongowe żydowskich drużyn żeńskich okręgu łódzkiego

o puhar wędrowny

...dowany przez sekcję pong-pongową „Ha..."

Jak wiadomo w ubiegłym roku po raz pierwszy puhar zdobyła drużyna „Makkabi" — Pa...

W roku bieżącym walka zapowiada się nie zwykle interesująco ponieważ poziom pozostałych drużyn, biorących udział w turnieju

znacznie się podniósł.

Drużyny zajmujące dalsze 3 miejsca otrzymują dyplomy.

Do tej pory zgłosiły już swój akces „Makkabi" — Pabjanice, ZKS „Kadimah" oraz drużyna organizatorów.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 25 b. m.

Wkońcu należy zaznaczyć że turniej odbywa się pod protektoratem Zw. Światowego „Makkabi".

730 nagród zdobyli jeźdźcy polscy

na konkursach międzynarodowych.

W ciągu roku ub. jeźdźcy polscy wyjeżdżali ...wa międzynarodowe konkursy hippiczne do ...i do Rzymu. W Rzymie zespół nasz, skła...ący się z 4 jeźdźców, zdobył jedną II-gą na...dę, jedną III-cią, dwie IV-te, dwie V-te, oraz ...ry dalsze nagrody, razem 11.

W Nicei przy współzawodnictwie 7-miu ...zagranicznych, liczących 37 jeźdźców Po...cy zdobyli jedną nagrodę I-a, jedną II-ga, po ...e III-cie i IV-te, pięć V-tych, trzy VI-te ...trzynaście nagród dalszych, razem 27, na ...ną sumę

18.000 franków.

W „Pucharach Narodów" zdobyliśmy jedną nagrodę na zawodach w Warszawie.

Od pierwszego wyjazdu zagranicę naszych jeźdźców w r. 1923, Polska brała udział do chwili obecnej w 28 zawodach międzynarodowych, mianowicie: w 8 w Nicei, 4 w Rzymie, 1 w Lucernie, 1 w Paryżu, 1 w Fontainebleau, 2 w Londynie, 1 w Neapolu, 1 w Medjolanie, 1 w Brukseli, 1 w Amsterdamie, 1 w Hilversum, 4 w New Yorku, 1 w Budapeszcie, oraz 1 w Rydze. Zawodnicy polscy zdobyli w tych konkursach 67 pierwszych nagród, 62 drugie, 66 trzecich, 71 czwartych 53 piąte 52 szóste, oraz 379 nagród dalszych, razem 730. Oprócz tego w „Pucharach Narodów" jeźdźcy nasi zajęli 7 pierwszych miejsc zespołowych, 8 drugich, oraz 4 trzecie miejsca zespołowe.

COŚ TAM JEST!...

Ponowne walne zebranie piłkarzy.

...Wskutek odwołania klubów piłkarskich Za...wiercia i Olkusza, o czem już donosi...liśmy, PZPN. unieważnił dokonane nielegalnie ...wybory władz okręgu, wyznaczając nowy termin walnego zgromadzenia klubów. Zebranie to odbędzie się 22 b. m., o godz. 9.30 w Częstochowie, z porządkiem jak poprzednio.

Sądzić należy, że zapoczątkowany rozłam w okręgu kieleckim, który groził nieobliczalnemi następstwami, zostanie zlikwidowany. Na walne zebranie do Częstochowy ma przybyć dwóch delegatów PZPN.

Sport w kilku słowach.

(—) Na odbytem w ubiegłym tygodniu walnem zebraniu Kl. Turystów obrano nowy zarząd w składzie następującym: prezes Richter, ...: Guze Alfred i Hein, sekretarze: ... i Alfred Ziegler, skarbnicy: Brochi i Edm. ..., gospodarz lokalu: Scheer, zastępca: — gospodarz boiska: Glatte członkowie ...: J. Kinderman, M. Schwalbe i ...

...Postanowiono zwołać nadzwyczajne zebranie w terminie czterotygodniowym ...po walnem zebraniu.

(—) Drużynowe mistrzostwa ping-pongowe ..., które odbywają się od kilku tygodni zostały zakończone w klasie C. Mistrzem tej ...została drużyna Szternu. Natomiast w pozostałych dwóch klasach mistrzostwa trwają na ...czoło drużyn A-klasowych wysuwa się dotychczasowy mistrz okręgu łódzkiego ... Za Hasmonea kroczy Kadimah. Nie...spodziankę sprawiła młoda drużyna WIM-y, która znajduje się narazie na 3-iem miejscu i poszczycić się może szeregiem pierwszorzędnych zwycięstw.

(—) W biegu naprzełaj na odległość 3 klm., który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie, startować będzie po raz pierwszy w bieżącym sezonie as polskich długodystansowców — Kusociński.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Opieki Szkolnej Szkoły Powszechnej nr. 68 w Łodzi składa niniejszem staropolskie Bóg zapłać wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia koncertu, odbytego w dniu 15 marca r. b. w sali klubu „Zjednoczonych" przy ul. Przędzalnianej 68, a w szczególności za bezinteresowne wystąpienie dziękuje: Chórowi Towarzystwa Śpiew. „Echo" pod dyr. p. prof. K. Presnaka zespołowi orkiestry V-go Oddz. Straży Ogniowej pod batutą p. Thonielda p. Julja...nowi Bełdowskiemu za solowy śpiew, p. A. Burchardtowi za solo wiolonczeli, p. A. Cyrańskiej i p. T. Kowalczykowi za deklamację, p. W Szorowi za solo śpiew i Stefciowi Wagnerowi za solo na skrzypcach.

Zarząd.

Dzisiejsze zawody pięściarskie

w sali Widzewskiej Manufaktury.

Dziś o godzinie 19 odbędzie się w lokalu Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej 51 piąte spotkanie o puhar prezesa honorowego ŁOZB p. dyr. A Kannenberga.

W dzisiejszej imprezie biorą udział drużyny gospodarzy i Zjednoczonych które jak najstaranniej przygotowane stają z równemi szansami do tej walki.

Program poszczególnym walk przedstawia się następująco:

Waga musza: Wolrab (Widz. Man.) — Brzecze (Zjednoczone).

Waga kogucia: Cegielski (Wima) — Ciepłowski (Zjednoczone).

Waga piórkowa: Zieliński (Wima) — Ciepłow (Zjednoczone). Spotkanie to należy uważać za nieoficjalne mistrzostwo Łodzi w wadze piórkowej).

Waga lekka: Kunikowski (Wima) — Krauklis (Zjednoczone).

Waga półśrednia: Augustyniak (Wima) — Marczewski (Zjednoczone).

Waga średnia, Baranowski (Wima) — Bartosiak (Zjednoczone).

Waga półciężka: Jałmużny (Wima) — Rosław (Zjednoczone).

Waga ciężka: Szklarek (Wima) — Szczeciński (Zjednoczone).

Wima ma szanse do zdobycia punktów w wadze koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej, a Zjednoczone w wadze muszej, piórkowej, półśredniej i półciężkiej.

Na zawodach będzie po raz pierwszy stosowany system trzech sędziów punktowych; rola sędziego ringowego, którą kolejno pełnić będą kandydaci na sędziów, ograniczy się do roli kierownika walki. Punktowanie obejmują pp. E. Nowak, B. Milsz i A. Kordasz.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

sportsmenki lwowskiej.

Znana narciarka lwowska p. Loteczkowa (KTN.), leży od dłuższego czasu we Wiśle

chora na szkarlatynę.

P. Loteczkowa przed biegiem o mistrzostwo Polski zdradzała stan chorobowy. W ostatnich dniach stan p. Loteczkowej znacznie się polepszył i jest nadzieja, że sympatyczna lwowianka w najbliższych dniach powróci do zdrowia i że już wreszcie przerwie pasmo niepowodzeń, które od jakiegoś czasu ustawicznie ją prześladują.

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski: — Ulica.
Teatr Kameralny: — Roxy.
Teatr Popularny: — Czar munduru.
Instytut Propagandy Sztuki: — Wystawa Listopadowa.
Dobry Wieczór: — Pod kołderką.
Apollo: — Zmartwychwstanie.
Bajka: — Skrzydlata flota.
Casino: — Monte Carlo.
Capitol: — Porucznik Armand.
Corso: — Serce maharadży.
Czary: — Djabelski pazur.
Grand-Kino: — Księżniczka Tarakanowa.
Luna: — Generał Crack.
Mimoza: — Poganin
Odeon: — Książę i subretka.
Oświatowy: — Dla dorosł. Żelazna maska. Dla młodz. Chiny.
Palace: — Madame Dubarry.
Przedwiośnie: — Zielona brygada.
Resursa: — Halka
Splendid: — Marokko.
Spółdzielnia: — I. Żeński batalion śmierci II. Gdy północ wybije.
Wodewil: — Erotikon.
Zachęta: — Nieprzyjaciele.

WINSZUJEMY:

Jutro: Wolframowi.
Wschód słońca 5.43.
Zachód — 5.45.
Długość dnia 12.03.
Przybyło dnia 4.17.
Tydzień 12.

Radjo-kącik

Piątek.

11.58 Sygnał czasu 12.05 — 13.15 Muzyka gramof. 13.15 Program dzienny i repertuar teatrów i kin 14.40 — 15.20 Odczyty dla maturzystów 15.50 Lekcja francuskiego 16.10 Komunikat 16.15 Muzyka z płyt gramof. 17.15 Odczyt ze Lwowa 17.45 Muzyka lekka. 18.45 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 Komun. Izby Przem.-Handl. i program na dz. nast. 19.25 Płyty gramof. 19.40 Pras. dziennik radj. 20.00 Pogad. muzyczna 20.15 Koncert symfoniczny. Po koncercie komun. i retransm. ze stacyj zagranicznych.

Katowice piątek 408 7 m.

11.40 Przegląd prasy kraj. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu, program na dzień bież. 12.10 — 12.10 Koncert gramof., 13.10 Kom. meteorol. 14.20 Kom. gospodarczy 14.40 — 15.20 Odczyt dla maturzystów 15.20 — 15.35 Komunikaty. 15.50 Lekcja francuskiego 16.10 — 16.25 M. Buyno: Baśń górska p. t. „Duch górski" 16.25 — 17.15 Koncert gramof. 17.15 Odczyt ze Lwowa 17.45 — 18.45 Muzyka lekka 18.45 Codz. odcinek powieściowy. 19.00 — 19.15 Rozmaitości 19.15 — 19.40 Simm: „Jak wyglądały przedpotopowe owady". 19.40 Pras. dziennik radj., Po dzienniku kom. sport. 20.00 — 20.15 Pogad. muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. Po konc. kom. meteorologiczny program na dzień nast. i nadprogram 23.00 Skrzynka pocz. w języku franc.

Königswusterhausen. piątek 1631.9 m.

12.00 — 12.55 Płyty gramofonowe. 14.00 — 15.00 Płyty gramof. 15.45 — 16.00 Odczyt dla młodzieży: „Koniokrady w Teksasie" — wygł. F. Wagner 16.00 — 16.25 „Czas pracy i czas wypoczynku" — wygł. dr. Klatt. 16.30 — 17.30 Koncert z Lipska 17.30 — 17.55 „O nowej muzyce" — wygł. C. Hausser, 18.30 — 18.55 Odczyt naukowy dla lekarzy 19.00 — 19.40 Myśli na czasie „Podwójne zarobkowanie a bezrobocie" — wygłosi dr. Draht, dr. John i Anna Gever. 19.45 Koncert 21.10 Kwartet budapeszteński 22.15 Wesoły wieczór.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza Zgierska 54, Sukc. J. Sitkiewicza Kopernika 26 J. Zundelewicza Piotrkowska 25, W. Sokolewicza i W. Szatza Przejazd 19 M Lipca Piotrkowska 193 A. Rychtera i J Łobody 11 Listopada 86.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn 43.37. Praga wypłaty na Warszawę 377.06 — 379.06. Wiedeń czeki 79.53 — 81. Zurych 58.20 Berlin 46.77 i pół — 47.17 i pół. Wypłaty na Warszawę. Katowice i Poznań 46.92 i pół — 47.12 i pół.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe: N. Jork 485.92 Paryż 124.10 Berlin 20.39 i pół Holandja 12.11 29/32, Belgja 34.88 i pół. Szwajcarja 25.25 1/8 Dania 18.16 5/8 Wiedeń 34.56. Warszawa 43.37.

Paryż. Notowania końcowe: Londyn 124.18 i pół. N Jork 25.55 3/4

Gdańsk. Notowania końcowe: 100 złotych 57.61 73 czek na Londyn 25.00 i pół tel. wypłaty na Warszawę 57.60 — 71.

BAWEŁNA.

Liverpool. 18. 3. Amerykańska zamknięcie: marzec 5.74 kwiecień 5.81 maj 5.84, czerwiec 5.88, lipiec 5.92 sierpień 5.95, wrzesień 5.99 październik 6.03 listopad 6.07, grudzień 6.11 styczeń 6.14, luty 6.18 loco 5.90.

Liverpool 18. 3. Egipska, zamknięcie: marzec 9.26 maj 9.26 lipiec 9.37, wrzesień 9.48, październik 9.57 styczeń 9.72 loco 9.65.

N. Jork. 18. 3. Amerykańska. zamknięcie: loco 10.95 Kontrakty połudn. marzec 10.85, kwiecień 10.92, maj 10.90 czerwiec 11.11 lipiec 11.25 sierpień 11.35 wrzesień 11.46 październik 11.56 listopad 11.66, grudzień 11.78, styczeń 11.85

N. Orlean 18. 3. Amerykańska zamknięcie: marzec 10.55 maj 10.99 lipiec 11.26 październik 11.57 grudzień 11.77, styczeń 11.85 loco 10.60.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

SŁABSZA — BELGJA.

Na zebraniu giełdy walutowej tendencja dla dewiz zorganizowanych była po części utrzymana, po części zaś mocniejsza dla dewiz europejskich. Obroty nie sięgały rozmiarów średnich. Zapotrzebowanie na dolary Stanów Zjednoczonych nie było duże. Kurs pozostał bez zmiany. Dewizy na Londyn zyskały na kursie ćwierć gr. (na 1 funcie), na Wiedeń — 2 gr., na Oslo — 3 gr., na Sztokholm — 5 gr. oraz na Holandję — 10 gr. Po kursach dotychczasowych sprzedawano dewizy na Nowy Jork (wpłaty zwykłe i telegraficzne) Paryż, Pragę, Szwajcarję i Włochy. Jedynie dewizy na Belgję miały tendencję słabszą, obniżyły się bowiem o 7 gr. W obrotach międzybankowych dość pokaźną zwyżkę osiągnęły dewizy na Berlin.

PAPIERY PROCENTOWE.

W złotych za 1 szt. Poż. Inwest. 92.00—93.00 Poż. Inwest. serje 98.00. W procentach nominału K. Kolejowa 46.00, P. Dolarowa 76.50 P. Stabilizacyjna 84.50, LZB. Rolnego 83.25, LZB. Rolnego 94.00, LZBG Kraj. 83.25, LZBG. Kraj. 94.00 Obl. B. G. Kraj. 83.25, Obl. B. G. Kraj. 94.00, LZTKPP. 83.00, LZTK. Ziem. 41.00, L.z.T.K. Ziem. 52.50—52.50. T. K. m. Warsz. 72.50—73.00—72.00 L. Z. m. Częst. 67.75. T.K. m. Lublina 77.50, L.Z. m. Łodzi 67.50, L.Z. m. Piotrkowa 63.75, T.K. m. Radom. 76.00, T.K. m. Siedlec 74.75, P.K. m. Warsz. 47.25, P.K. m. Warsz. 50.50 — 51.00.

DALSZA ZWYŻKA 6 PROC. POŻ. DOLAROWEJ I 7 proc. POŻ. STABILIZACYJNEJ SŁABSZE LISTY ZAST. PROWINCJONALNE.

Na rynku pożyczek państwowych większem zainteresowaniem cieszyły się pożyczki, notowane na rynkach zagranicznych. 6 proc. Poż. Dolarowa podniosła się o pół proc. oraz 7 proc. Poż. Stabilizacyjna — o ćwierć proc. Z pożyczek premjowych osłabła 4 proc. Premj. Poż. Inwestycyjna. Za sztuki zwykłe płacono niżej o 50 gr. oraz za pełne serje — o zł. 2. Inne pożyczki na rynku się nie pojawiły. Wreszcie za listy zastawne i obligacje banków państwowych płacono kursy dotychczasowe. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych tendencja ogólna była niejednolita. Z listów zast. warszawskich 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie podniosły się o 40 gr. takież 4 proc. — o 50 gr. oraz 8 proc. L. Z. m. Warszawy odbiegały po kursach niezmienionych. Z listów zast. prowincjonalnych bez zmiany pozostały 10 proc. L. Z. m. Radomia i 10 proc. L. Z. m. Siedlec, natomiast obniżyły się 10 proc. m. Lublina o 50 gr., oraz 8 proc. L. Z. m. Częstochowy, 8 proc. L. Z. m. Łodzi i 8 proc. L. Z. m. Piotrkowa — o 25 gr. Z obligacyj m. Warszawy 5 i pół proc. Poż. VII em. podniosła się o 25 gr., niżej zaś o 50 gr. notowano 6 proc. Poż. VI em.

AKCJAMI OBROTY MAŁE.

Na zebraniu giełdy akcyjnej usposobienie było spokojne, obroty — małe, tendencja — lekko zwyżkowa. Uczestnicy zebrania giełdowego zajęli stanowisko wyczekujące, wobec czego cechą charakterystyczną zebrania był zwykły brak ożywienia. Z akcyj bankowych płacono za akcje Banku Polskiego oraz Banku Zw. Spół. Zarobkowych kursy dotychczasowe. Z akcyj metalurgicznych obracano jedynie Modrzejowskiemi po kursie o 25 gr. wyższym od poprzedniego. Zawarto również szereg tranzakcyj drobnych innemi akcjami, lecz bez urzędowych notowań.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 135.00. B. Zw. Sp. Zar. 55.00 Modrzejów 7.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa 19. 3. — Warszawskie hurtownie notują za 100 kg. w złotych loco skład Pszenna mąka 65, gryczana palona cała 78, w połówkach 68 biała cała 70, w połówkach 65 krakowska maczek 0 0.90 00 0.95, 000 — 1.05. Jaglana I gat. 70 II gat. 64, owsiana 65 płatki owsiane 63 jęczmienna łamana i pęczak 38 perłowa 60 mączka kartoflana 35 makarony cena zasadnicza 1.18 (od tej ceny udziela się rabatu zależnie od kategorji odbiorcy) groch łuskany cały 64, w połówkach 59 wiktorja 40 polny 30, fasola biała olbrzymia 70 drobna biała 50, ryż Burma 84, Siam 105 — 109 Patna 120.

Rynek kasz w ostatnim tygodniu cechuje tendencja mocna zwyżkowa w związku z czem ceny podniosły się i to dość znacznie na niektóre gatunki a mianowicie: dużą zwyżkę cen wykazuje kasza krakowska, dochodząca do 15 proc. Kasze gryczane i jęczmienne również podrożały, ale w mniejszym stopniu. Rośliny strączkowe natomiast nie wykazują żadnych zmian w cenie, pozostają one na poziomie poprzedniego notowania. Chociaż Syndykat Ryżowy obniżył ceny o 25 proc., to jednak w hurtowniach warszawskich i w wydziale zaopatrywania pozostają jeszcze poprzednie ceny, tylko w notowaniach „Społem" ceny uległy zniżce.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek i sobotę wieczorem sztuka Rice'a „Ulica" ze Stefanem Jaraczem w roli popisowej. Ceny zniżone.

TEATR KAMERALNY.

Dziś wieczorem oraz w niedzielę o 5 po poł. ostatnie występy Stefanji Jarkowskiej w „Roxy"

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tabela wygranych XXII Polskiej Loterji Państwowej.

V KLASA.

Ósmy dzień ciągnienia.

Tabela nieurzędowa.

...000 zł. na nr.: 5901
...000 na nr.: 57459.
15.000 zł. nr.: 58047 183023.
10.000 zł. nr.: 3397 56017 205287.
5000 zł. nr.: 70640 117894 179026.
... zł. na nr.: 138977.
2000 zł. nr.: 17056 36256 79607 99900 ...958 105711 124799 153209 133991 136588 192457 192718 200811 206583 209284.
1000 na nr.: 1894 8097 12653 13706 15337 ...84 23932 62903 29000 41491 42141 55730 ...012 71207 84580 85592 56786 90925 109355 114406 123645 127245 132288 133364 ...599 173492 177802 179487 180341 ...545 196292.
500 zł. na nr.: 608 2815 5970 5971 6946 ...12371 12570 12834 14323 15744 17810 ...23725 24500 28789 29482 30812 31679 ...37082 37837 38722 38853 39039 39418 ...42430 43109 44096 44169 45736 46972 ...51603 52023 52373 51253 54776 56460 ...59268 59420 57903 60018 60329 60864 ...64246 64510 65985 66945 67225 67533 ...72832 75549 75103 76144 77046 77723 ...82673 83064 87181 87664 87831 88741 ...95264 95821 95851 96379 97787 97727 ...101820 103179 106274 107199 109052 ...11768 113388 114170 115057 115834 ...120801 120856 122615 127684 128183 ...128736 134617 135328 135413 137153 ...139174 139938 140606 141991 142345 ...140804 152835 153719 155107 155441 ...156490 159138 161773 162493 164654 ...157040 169462 170378 173641 175873 175409 176637 177406 179572 ...191127 191562 192839 193291 193563 ...197427 201397 203401 203512 205508.

250 zł. wygrały numery następujące:
...230 51 66 529 64 602 16 49 82 744 92 ...24 78 1096 140 68 218 316 478 516 98 ...70 72 89 2074 304 39 426 61 681 890 ...76 159 81 292 314 41 400 9 664 862 86 ...176 80 91 201 10 62 307 18 410 20 ...5022 204 316 706 49 517 937 6092 ...45 311 404 530 47 720 885 975 7170 ...51 558 981 8165 250 405 73 519 37 ...88 900 20 60 9015 123 72 210 51 ...79 610 81 748 846 960 80. ...460 518 54 601 89 827 42 11165 ...68 554 56 75 633 719 820 62 17

908 65 12037 55 174 315 405 674 759 13012 80 382 556 96 631 749 836 58 14010 47 111 233 83 315 15 24 29 451 56 588 662 94 95 934 81 15056 94 257 84 359 527 79 603 15 91 97 724 904 38 16005 95 196 305 98 465 588 667 746 17072 207 56 93 313 558 77 854 94 18031 53 153 80 253 500 99 855 951 19071 89 121 42 211 379 508 53 646 755 847 87.

20075 132 298 322 64 407 519 58 635 771 93 810 38 911 21017 37 58 105 41 67 294 443 96 535 99 615 60 74 744 894 930 77 93 22078 142 68 73 230 80 376 31 404 43 62 565 87 764 807 49 66 919 76 23113 290 455 63 73 587 634 35 77 722 854 943 86 24001 112 49 76 375 405 683 758 823 47 70 904 99 25232 96 350 93 421 558 70 648 704 58 83 957 89 26422 76 537 81 639 53 700 815 50 27062 63 81 140 214 20 62 365 765 81 837 210 44 28050 53 113 234 74 425 46 501 26 31 708 20 926 30 86 29061 90 97 169 219 62 66 93 320 31 509 18 22 38 838.

30046 155 91 409 65 81 718 24 877 941 31070 208 392 498 555 66 69 624 32 727 40 52 64 91 97 848 73 935 32024 78 117 205 70 303 654 751 60 821 37 939 33025 88 227 349 86 575 651 61 563 34177 231 434 502 9 11 91 684 817 68 35038 96 132 230 87 455 510 64 629 83 916 86 36000 8 400 54 516 618 818 34 959 37075 84 191 98 235 83 357 95 437 505 6 61 712 843 38106 32 507 79 211 58 372 84 90 604 5697 700 837 79 39181 98 233 49 350 513 44 631 41 56 725 83 867.

40146 53 56 86 230 57 339 92 435 81 741 61 866 41233 57 309 402 8 70 549 705 60 814 37 919 88 42012 24 163 242 329 48 437 74 805 27 78 92 995 43001 104 22 61 82 344 85 470 606 798 830 907 40 44079 114 52 311 63 474 705 69 811 906 45055 153 80 256 346 526 32 642 58 523 976 46067 310 71 420 554 57 89 774 835 961 47028 159 61 354 400 67 519 48 70 652 813 979 90 48075 287 400 58 628 876 933 72 49028 199 276 99 365 437 51 503 76 914.

50032 113 76 89 93 212 17 305 64 91 408 36 84 544 52 608 38 50 743 70 88 51054 40 163 239 336 526 60 670 717 24 95 956 52036 71 159 83 255 436 99 558 702 13 16 31 62 53013 224 75 77 78 81 213 51 57 505 673 783 817 54073 443 566 87 99 652 730 846 68 55043 122 53 222 44 385 454 573 55 619 919 32 56009 446 71 552 71 679 91 702 947 930 97 57309 41 517 800 21 68 58008 91 135 72 216 66 67 491 95 575 618 782 891 956 63 59117 201 28 315 674 710 85 826 54 959 88.

60106 21 330 46 87 440 93 556 608 88 61019 59 238 44 74 86 331 59 526 29 72 575 56 90 701 17 25 913 50 62080 133 45 54 71 232 376 555 647 78 94 851 82 63044 200 44 39 427 524 76 641 829 45 64001 8 69 107 234 73 93 317 62 509 38 670 65177 91 261 64 340 466 95 585 86 87 625 742 828 931 66084 85 145 92 209 642 82 865 925 62 671 37 257 336 575 81 606 732 78 841 60 942 67 95 68623 44 148 53 321 50 431 78 816 48 87 910 69135 208 9 33 538 55 737 62 825 88 95 915 31 32 57 88.

70031 81 122 44 416 59 502 6 15 74 779 869 71022 43 81 235 55 71 84 97 306 592 705 920 72023 25 42 150 25 287 3 76 571 607 38 888 921 73051 61 87 179 288 308 44 79 417 54 698 98 786 804 22 976 85 74043 78 103 293 343 520 712 79 95 817 27 77 75031 85 189 94 97 268 468 547 71 645 82 847 63 914 26 62 86 76074 71 156 350 495 519 90 716 935 77008 98 391 474 96 571 704 826 81 977 86 78014 105 20 73 76 320 486 512 67 663 732 49 873 79078 88 89 95 404 13 20 33 539 714 07 338 49 92.

80082 174 379 650 747 809 10 922 81021 62 80 106 58 256 169 81 641 73 718 47 832 930 73 82151 231 385 413 20 535 676 79 742 95 816 911 83063 75 102 229 495 579 512 28 31 38 734 77 909 84048 165 242 403 20 74 531 48 745 76 862 811 908 34 83 85074 130 67 205 533 64 424 43 85 502 39 75 86127 55 240 402 63 503 662 93 99 722 76 818 87072 315 77 82 423 34 49 62 71 41 738 44 70 918 35 42 93 88141 45 333 568 92 613 27 70 793 859 984 89017 94 129 397 409 37 523 77 660 713 930.

90038 41 270 301 3 15 73 550 95 701 22 90 837 919 43 91078 265 315 416 73 547 761 95 880 73 921 28 93 92006 142 232 332 438 504 76 678 43 800 15 991 11 93056 74 84 137 249 64 323 422 99 507 705 94200 338 87 92 502 406 82 846 85 969 95024 54 122 334 35 358 519 77 605 736 858 86 956 97001 39 45 90 197219 405 503 724 82 98018 240 82 309 46 56 64 415 97 533 937 62 99267 83 466 68 517 636 879 904 75.

100158 21 38 301 20 94 614 30 720 81 99 868 945 101000 89 181 93 216 96 39 246 567 667 839 41 992 102061 138 49 52 206 330 443 46 612 741 103158 201 69 302 10 423 560 94 617 743 885 914 52 55 104011 12 24 154 73 82 302 15 63 419 30 42 55 562 666 71 713 27 921 36 65 105055 57 85 172 289 97 316 12 471 85 561 635 39 62 748 81 996 2 106162 230 318 46 430 62 545 807 50 708 56 60 867 71 929 34 107104 27 97 227 375 611 34 766 908 57 48 108093 165 217 45 53 358 61 416 39 551 84 742 856 970 109051 176 428 77 543 624 731 48 901 16.

110025 64 140 89 253 383 474 531 663 706 48 94 805 932 111082 90 454 69 516 549 52 753 74 874 907 24 72 90 112002 52 97 109 17 25 302 49 59 80 84 94 486 560 663 98 822 25 49 61 925 113030 88 324 29 55 300 40 52 59 513 621 785 919 24 47 114049 131 225 62 68 392 537 61 659 93 751 949 56 60 115350 459 509 43 65 628 33 709 116023 68 177 222 413 88 91 523 26 608 36 48 553 55 89 751 803 93 926 67 117033 154 239 390 96 404 17 531 39 67 723 993 118075 114 23 47 218 68 308 51 79 09 473 583 694 818 48 119020 51 505 22 312 36 701 85 828.

120073 265 91 335 54 415 600 70 50 37 710 50 121062 134 323 85 445 51 74 540 637 789 820 40 50 212065 88 253 99 312 55 74 97 750 52 72 825 42 66 977 122032 105 23 243 474 98 546 50 658 73 737 808 20 32 907 124172 265 397 479 509 43 708 53 125108 556 633 43 57 67 803 74 913 126155 221 71 83 353 423 50 60 726 46 913 127232 453 56 516 658 81 746 47 985 128037 141 250 311 424 87 500 45 85 602 30 66 732 52 842 938 40 61 129095 132 63 307 83 518 84 88 662 88 712 35 878.

130151 255 370 86 413 30 528 29 71 93 612 738 885 823 946 131077 140 212 43 352 58 444 523 77 83 612 719 60 909 132008 252 559 748 833 956 59 75 133290 378 436 60 503 13 609 55 984 134159 262 428 507 62 684 98 76 04 63 135000 30 30 56 115 45 85 310 85 505 12 35 91 626 703 85 842 62 71 136126 246 330 69 73 520 676 84 93 721 899 953 137019 120 295 357 121 52 83 549 53 647 725 38 39 74 92 851 910 91 138027 47 209 27 45 305 54 65 404 528 653 863 98 945 92 139053 77 213 25 447 541 49 89 604 785 68.

140069 212 387 401 8 570 722 816 141041 126 245 91 308 402 506 40 634 797 989 142087 123 45 236 324 330 631 38 88 770 82 812 66 963 65 143029 198 357 64 427 78 634 750 817 27 37 919 33 144070 03 426 63 624 866 832 65 88 145226 49 329 75 80 446 699 817 26 51 146026 157 63 278 950-

326 57 82 402 20 39 95 534 74 611 66 704 818 53 901 147025 81 116 427 56 720 56 73 86 88 882 935 95 148254 398 418 23 49 553 585 94 774 848 65 149014 227 46 349 94 523 62 63 95 682 734 73 814.

150040 49 93 101 53 58 252 71 303 14 443 57 61 85 95 559 928 60 151184 226 308 36 75 523 69 807 818 51 152045 68 195 251 320 546 586 561 911 153015 121 63 225 92 313 413 58 542 77 781 83 916 58 154083 108 97 228 29 48 375 454 92 531 32 853 73 916 25 77 155051 66 180 230 35 328 466 523 44 734 51 56 87 852 77 955 156105 77 84 377 430 54 559 706 54 939 78 157048 79 100 200 67 345 51 525 646 57 58 737 896 934 158021 79 155 246 89 444 54 81 535 600 83 766 824 90 902 159002 40 43 52 144 245 58 83 318 44 406 539 647 731 67 913 75 87.

160027 318 75 422 532 78 627 28 76 803 72 934 89 161162 230 302 455 504 00 89 812 934 162055 87 125 205 396 414 574 81 696 720 55 808 902 70 163100 88 201 34 81 382 535 667 777 977 164295 454 545 84 623 27 98 709 903 86 165083 278 339 80 426 68 78 82 584 747 851 978 83 165014 32 55 76 82 157 224 323 52 464 92 635 44 790 812 79 931 79 167001 70 332 470 591 777 863 64 925 87 91 168005 204 36 366 400 86 604 758 897 915 27 60 90 169093 146 264 71 396 435 522 39 720 23 839 901 7.

170035 52 235 358 75 92 401 34 60 560 70 657 731 52 83 935 80 171100 88 308 77 413 85 525 616 19 836 50 919 49 80 92 172052 60 222 533 57 62 773 849 62 77 79 173144 210 55 367 78 86 400 33 63 97 534 37 636 84 844 56 80 910 24 174129 201 316 29 591 720 65 96 812 903 24 175016 17 34 67 241 43 314 447 63 517 27 520 96 729 83 98 911 94 176100 47 49 54 65 207 65 419 84 502 61 614 22 753 96 932 177272 479 505 85 752 818 178016 124 97 227 37 45 64 73 410 27 589 641 726 941 55 179045 59 79 88 123 214 408 18 795

180078 168 214 506 30 830 41 94 955 88 181100 217 38 347 53 60 525 32 85 702 7 800 87 958 182021 41 105 289 428 40 95 593 652 738 809 87 955 183027 262 71 463 547 51 59 508 10 749 184115 359 485 699 728 79 91 814 36 919 185010 88 151 216 93 350 434 43 585 612 59 186092 99 139 452 62 682 702 866 905 187007 41 40 146 259 322 522 26 507 39 794 188150 312 29 65 440 636 892 921 189091 107 686 735 882 932 91.

190078 83 115 269 303 57 439 75 980 191084 189 233 408 33 79 557 610 52 72 75 739 89 832 78 938 85 192041 98 141 52 51 345 482 568 689 97 941 85 193042 49 89 109 373 610 98 314 30 81 913 77 194032 72 101 269 446 609 63 91 700 846 89 195052 112 56 90 98 210 323 25 59 415 608 28 639 195044 154 90 284 92 339 576 787 851 924 74 197279 315 448 95 534 633 68 311 71 69 198021 28 64 53 177 93 255 337 89 411 30 40 58 69 592 689 93 768 859 910 67 199125 93 309 478 583 728

200127 53 58 228 347 439 502 541 48 91 706 59 839 53 61 201057 157 61 246 310 470 557 83 641 700 76 931 202035 90 100 39 56 57 62 254 83 373 437 92 596 780 95 97 203061 228 85 420 80 513 875 58 96 922 204111 56 250 304 475 623 57 61 74 830 205011 49 242 77 301 402 20 29 55 96 503 28 76 672 729 51 810 18 206008 18 146 57 90 229 351 402 34 559 886 207020 84 311 12 86 409 66 539 88 586 703 13 73 89 850 51 69 208021 70 77 145 49 75 325 45 447 589 605 946 79 82 97 209006 27 247 57 81 373 682 84 756 800 [illegible]

Karjera wojskowa Coopera.

Nowoczesny kondotjer.

Gary Cooper jako czternastoletni chłopak przyjeżdża do Ameryki „aby coś robić". Początkowo probuje różnych zawodów żeby się zorjentować nic mu jednak nie podoba się na tyle, żeby się zdecydować. Wstępuje więc do Grummel-College, aby zostać malarzem Szczupłe zapasy gotówki rozpływają się bardzo szybko. Z resztkami swego majątku wędruje do Kalifornji, gdzie szuka pracy. Długie miesiące poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wypełnia każdą pracę, jaka mu się nadarza. Jest maszynistą, elektrotechnikiem, pomocnikiem dekoratora, wreszcie statystą To trwa rok. Nagle przyszła sposobność zagrania głównej roli w dwuaktówce. „Rola" nie była wielka, pomimo to jednak amatorów znalazło się



tysiące. Gdy Gary Cooper stanął na środku sali przed szefem produkcji Paramount'u, Schuldbergiem, zakłopotany wybuchnął śmiechem. Ten śmiech zdobył mu kontrakt. Dzisiaj — nazwisko Coopera stoi obok nazwisk najsłynniejszych gwiazd i gwiazdorów filmowych Specjalnością Coopera są role bohaterów w mundurach wojskowych Oto co o „swej wojskowej karjerze" mówi Cooper: — „Mówi się, że człowiek powinien być skromny. Mam wrażenie, że nigdy nie byłem zarozumiały, ale jest jedna sprawa która pozwala mi się chełpić: mam na myśli świetną swą karjerę wojskową, która powinna być zanotowana w historji świata. A jednak, posiadając niezliczoną ilość orderów i odznak honorowych nie mam żadnych widoków na to, aby mi kiedykolwiek postawiono pomnik. Służyłem pod rozmaitemi sztandarami, ale żadne państwo nie stara się wynagrodzić mnie za wierną służbę. Nic dziwnego, mundur nosiłem dotychczas jedynie dla tego, aby dotrzymać... umowy z Paramount'em. W ciągu mojej trzyletniej pracy filmowej grałem dziewięciu wojskowych, ostatnio zaś nosiłem mundur szeregowca francuskiej Legji Cudzoziemskiej w filmie „Marokko". W ciągu tych 3 lat, dwa razy zginąłem śmiercią bohaterską na wojnie światowej, odniosłem poza tem niezliczoną ilość ran. Byłem szeregowcem, oficerem, szpiegiem. Walczyłem pod gwiaździstym sztandarem Stanów Zjednoczonych, pod trójkolorowym sztandarem Francji, pod banderą konfederacji amerykańskiej w wojnie domowej Pierwszą rolę grałem w filmie „Wings" (Skrzydła), zginąłem tam okropną śmiercią podczas próbnego lotu. W „Białym haremie" byłem dzielnym oficerem Legji Cudzoziemskiej, angielskim lotnikiem w „Wonnemond", amerykańskim bohaterem w Legjonie potępieńców", niezaradnym rekrutem w „Upadłym aniele". Po tych ciągłych zmianach rang zostałem nagle zdegradowany do szeregowca Legji Cudzoziemskiej. Pocieszam się jednak, że ostatecznie wszystko jedno, jaki uniform się nosi byleby rola dawała zadowolenie.

Hala na kołach.

Dach podnosi się jak wieko od kałamarza.

W Akron w Stanach Ziedn. zbudowano nową, olbrzymią halę na pomieszczenie dwóch, niedawno zbudowanych amerykańskich

balonów wojennych.

Hala ta ma 360 m. długości, 110 m. szerokości i 60 mtr. wysokości. Boczne ściany są na kółkach tak, że można je rozsuwać. Dach można przy pomocy elektryczności podnosić jak wieko od kałamarza Drzwi są poruszane przy pomocy elektryczności, czemu zresztą niepodobna dziwić się, jeżeli się weźmie pod uwagę, że każde z osobna ważą po 800 tonn.

Wzruszająca interwencja 12-letniej

rozczuliła srogich urzędników.

Na jednem z przedmieść Berlina przy ulicy wychodzącej na puste pole, znajduje się mały sklepik, prowadzony przez uczciwą kobiecinę, lubianą przez wszystkich sąsiadów. Handel mimo wszystko ledwo dyszy Kobiecina pracuje ciężko, gdyż na jej barkach spoczął los

czworga dzieci,

z których ostatnie zaledwie ujrzało światło dzienne. Mąż od szeregu miesięcy jest bez pracy, chodzi od fabryki do fabryki, ale zajęcia znaleźć nie może ... dziwił, że w tych warunkach ... dlarka wyzyskuje każdą spo... by coś sprzedać, utargować ... ła więc po godzinie siódmej ... sprzedawała w niedzielę, chociaż w tym czasie jest policyjnie ... Sprzedawała w nadziei, że ... nie zauważy.

Czujne oko władzy jednak ... uważyło przestępstwo. Pewnego ... szedł z sądu mandat karny na ... albo 3 dni aresztu.

Biedna kobiecina załamała ... marek! Toś to starczy na

tygodniowe utrzymanie ro...

to połowa miesięcznego kom... marek, zarobionych groszami ...

Straszna historja. Ojca bie... matka łamie sobie głowę, jak ... A tymczasem mija dzień po d... płatności, albo aresztu zbliża się ... łosiernie.

Pewnego dnia 12-letnia Kasia ... sze z dzieci, siada do śniadania ... chem. Zdziwioną matkę pocie... wszystko będzie dobrze, pakuje ... książki szkolne i skibki chleba i ... się z matką czule. Zamiast do szk...

poszła do sądu.

Mimo lęku w zatrwożonem serdu... pytała się o odpowiedni urząd ... wem stanęła przed urzędnikami ... gich minach.

— Co chcesz mała?

— Przepraszam, ja przychodzę ... wodu tego mandatu karnego. ... ma małe dziecko i sklepik i ... przyjść. Więc chciałabym za ... dzieć karę.

W pokoju zrobiło się cicho ... ściele. W oczach urzędników

zakręciły się łzy.

Małej Kasi zrobiło się niedobrze ... prędzej usiadła, bo nogi pod nią ... tały. A małą jej główkę zaczęła ... myśl, że palnęła głupstwo, bie... musi nie pomoże, a rodzicom ... wstyd.

Nagle otwierają się drzwi. Do ... wchodzi sędziwy pan o długiej b... dzie. Głaszcze dziecko po głowie ... jak jest w domu, czy istotnie jest ... i czy mamusia wie o jej

wizycie w sądzie.

Kasia naturalnie żywo zaprzecza ... da o troskach rodziców, o roz... sia i pracy mamusi w barwa... wych że pan o białej brodzie od... wę i niewyraźn. głosem kazał ... do domu i powiedzieć mamusi, ... ko jest załatwione i że kary ... potrzebuje.

Wróciwszy do domu, opowie... dzicielce swej o skutecznej ... A potem dodała zamyślona, w ... winy:

— Pomyśl, mamusiu! Ja tem... mu panu nawet nie podziękowałam ... powiedziałam „Do widzenia".

Niedoceniane, a tanie lekarstwo.

Posiłek z... powietrza.

Błogosławione skutki ruchu.

Fizyczna kultura człowieka w podstawowych swych zarysach dąży do dwóch zasadniczych celów: pierwszy — to rozwój sił fizycznych człowieka, drugi — to estetyka jego postaci. Jedno i drugie osiąga się przedewszystkiem

zapomocą ruchu.

Ruch — to piękność i zdrowie Dla higjeny piękności ruch nie jest celem, lecz środkiem Dziecko powinno chodzić, biegać, skakać, nie żeby się tych ruchów nauczyło, ani nawet nabrało siły i zręczności, ale dlatego, żeby zyskało piękność i zdrowie, czyli zupełną równowagę wszystkich czynności fizjologicznych.

Przypatrzywszy się dziecku, które prowadzi życie siedzące, zauważymy, że funkcje żywotne są u niego jakby w uśpieniu pogrążone. Mięśnie osłabły wskutek nieczynności, stąd złe trzymanie się, które z czasem sprowadza skrzywienie kości kręgosłupa; niedość mocno podtrzymywane, zsuwają się jedne na drugie, czyniąc plecy wypukłemi. Mięśnie, podtrzymujące łopatki, gdy osłabną, wywołują opuszczenie się ramion. Żebra słabo podnoszą się przy oddychaniu i piersi zapadają. Wszystkie czynności organizmu na równi z mięśniami odczuwają złe skutki braku ruchu: trawienie leniwieje; tętno staje się częstem i słabem, oddech powolnym i krótkim. W ośrodkach nerwowych zachodzą również znaczne zmiany. Cera staje się anemiczną, blada, szarawą. Występuje łojotok, wągry i pryszcze. Włosy marnieją i wypadają. Dziecko okazuje osłabienie woli, odczuwa wstręt do wszelkiego wysiłku. Im dłużej pozbawione było ruchu, tem mniej go potem pożąda.

Temu marnieniu zdrowia i utracie urody przeciwdziała właśnie ruch.

Na czemże polega to ożywcze działanie ruchu? Na tem przedewszystkiem, że

ruch pobudza oddychanie,

Zwykle nasze oddychanie nie jest pełnem, nie wprowadza bowiem dostatecznej ilości powietrza do płuc, które są napełnione niem zaledwie w trzeciej części, wskutek czego wierzchołki otrzymują mało powietrza i dają łatwo dostęp zarodkom chorobotwórczym. Należy tedy tak oddychać, aby kilka razy dziennie przynajmniej płuca nasze napełniały się całkowicie świeżem powietrzem, a to osiąga się przy pomocy ruchu, ściślej mówiąc: zapomocą

t. zw. gimnastyki oddechowej.

Poświęciwszy kilka minut owym ćwiczeniom, zwiększamy oraz usprawniamy czynność narządów oddechowych i niszczymy szkodliwe zarazki, ukryte gdzieś po kątach, wzbogacamy przytem krew, utleniamy ją należycie i uwalniamy od kwasu węglowego oraz innych szkodliwych pierwiastków, czyli zapobiegamy i niszczymy w zarodku: wszelkie choroby dróg oddechowych, błędnicę i anemię. Następstwem tego będzie:

cera młodzieńczo świeża,

nieskazitelnie czysta olśniewająco piękna i gładka, mięśnie silne, kształty jędrne, elastyczne i prężne, serce, żołądek, wątroba, mózg, nerki i jelita, doskonale funkcjonujące.

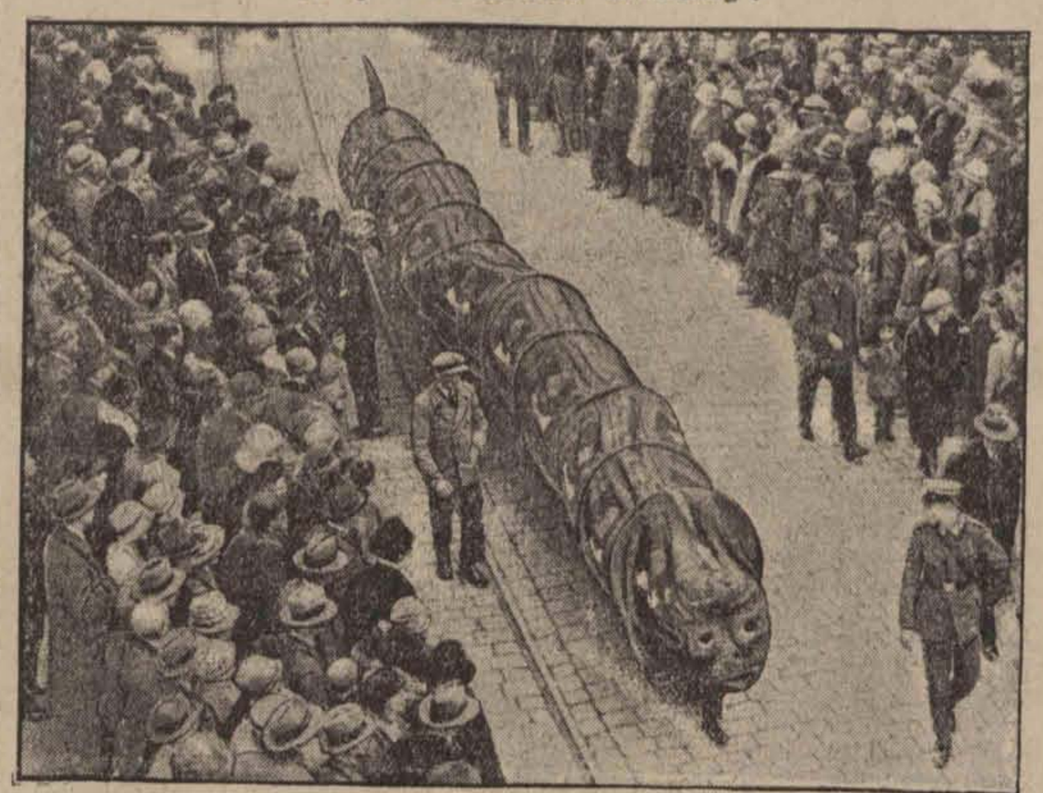
Dzieci i kobiety specjalnie nie umieją oddychać i muszą się tego dopiero uczyć, ale przedewszystkiem powinny wyćwiczyć w sobie

wolę i wytrwałość.

Wraz z osłabieniem woli zwiększa się wrażliwość i nerwowość. Wyobraźnia staje się żywszą jak zazwyczaj w chorobach nerwowych Na taką chorobliwą ociężałość ruch najlepszem jest lekarstwem.

Gimnastyka oddechowa rozwija piękną i normalną budowę ciała, ładną postawę, harmonijność kształtów, a poza tem: energję, siłę woli i charakteru, śmiałość, odwagę oraz przytomność umysłu. Kształcąc zaś ciało i ducha, daje jednocześnie radość życia, ucząc, że: pomimo panującego na całym świecie kryzysu ekonomicznego — życie jednak jest piękne.

W przededniu wiosny.



W mieście turyngskiem Eisenach od setek lat odbywa się ku uciesze tłumów wędrówka symbolicznej gąsienicy na powitanie wiosny.

Fortel córki robotnika.

Skuteczne podszepty Amora.

Amerykańscy królowie pasty do butów lub guzików nie znoszą mezaljansów rodzinnych podobnie, jak prawdziwi królowie. Często więc słychać iż ten lub ów miljoner wydziedziczył swego syna z powodu małżeństwa z biedną dziewczyną.

W takiej sytuacji znalazł się syn jednego z chicagowskich krezusów. Zakochał się on w córce robotnika, pracującego

w fabryce jego ojca.

Gdy jednak wyznał rodzicom swą miłość, zagrozili mu, iż w razie małżeństwa zupełnie go wydziedziczą.

Ogromnie zmartwiony opowiedział narzeczonej treść rozmowy z ojcem. Dziewczyna pocieszyła go gorącym pocałunkiem i oświadczyła, że sama sprawę załatwi. Natychmiast udała się do swego niedoszłego teścia i oświadczyła, że zwolni jego syna od słowa, jeśli otrzyma

100 tysięcy dolarów odszkodowania.

Jakkolwiek żądanie było bardzo wygórowane, miljoner wypisał czek na żądaną sumę.

Upłynęły trzy miesiące a syn oznajmił rodzicom, iż zakochał się i pragnie się ożenić. Określił swą narzeczoną jako miłą piękną inteligentną i posiadającą 100 tysięcy dolarów posagu i zyskał na to małżeństwo aprobatę ojca.

Jakież było zdziwienie miljonera, gdy zjawiła się

córka robotnika.

Dobrze ubrana zrobiła wrażenie na ojcu.

Ślub odbył się przed paru dniami i był w Ameryce sensacją dnia.

Urodziny królewskiego brata.

Dar „niebieskiego księcia".

— Niedawno dwór w Sztokholmie obchodził 70-letnią rocznicę urodzin Karola, księcia Westergotlandu, brata króla szwedzkiego. O popularności księcia świadczą liczne dowody pamięci i życzenia

ze wszystkich stron kraju.

Przeszło pięćdziesiąt tysięcy osób złożyło się na dar w wysokości 218.000 koron. Dar ten książę przekazał Czerwonemu Krzyżowi, na którego czele stoi oddawna.

Książę służył niegdyś w królewskiej gwardji konnej, która nosi niebieski mundur.

Temu mundurowi zawdzięcza książę swój przydomek — „Niebieskiego księcia". Stworzywszy tanie kuchnie dla biednych, uzyskał nowy, żartobliwy przydomek — „Karolek, Restauracja Ludowa". Podczas wojny światowej — dzięki jego staraniom powróciło do swych krajów via Szwecja

70.000 jeńców wojennych.

Działacz społeczny cieszy się pełną miłością całego społeczeństwa.

Policja angielska ma zadużo obowiązków.

Wzrost przestępczości w Londynie.

Wobec niebywałego wzrostu przestępczości w Anglji i całego szeregu niewyjaśnionych zbrodni angielska opinja publiczna domaga się w ostatnich czasach by policja mniej czasu poświęcała różnym drobnym i błahym sprawom, a zajęła się intensywniej

ściganiem zbrodniarzy.

... stwierdza członek parlamentu, Hall Caine w swej interpelacji w tej sprawie policja angielska, poza walką z przestępczością ma obowiązek: regulowania ruchu kołowego, interwenjowania w razie nieszczęśliwych wypadków na drogach przeprowadzania dzieci przez jezdnię pilnowania, aby przepisy sanitarne były przestrzegane wykonywania przepisów weterynaryjnych asystowania przy rozprawach sądowych przedstawieniach teatralnych zgromadzeniach wiecach oraz wykonywania licznych jeszcze innych błahych lecz zabierających wiele czasu funkcyj.

Jeden z funkcjonarjuszy Scotland Yardu w wywiadzie z dziennikarskim oświadczył, że dziwnem jest, iż policja wogóle ma czas na

zajmowanie się zbrodniarzami.

Do komisarjatów policyjnych napływa coraz więcej doniesień o włamaniach i napadach rabunkowych, niema jednak nadziei by policja mogła temu skutecznie przeciwdziałać.

Londyn rozbudowuje się szybko, powstają całe nowe dzielnice co wymaga więcej pracy. Tymczasem liczba funkcjonarjuszów policyjnych nie została w ostatnich latach powiększona. Dopóki nie usunie się niedoboru ludzi niema nadziei by zbrodniczość w Londynie

mogła się zmniejszyć.

Przeciwnie będzie ona stale wzrastała, a równocześnie zmniejszać się będzie liczba wyroków skazujących gdyż policja w większości wypadków nie może przeprowadzić śledztwa z należytą starannością i dostarczyć sądowi dowodów, potrzebnych do skazania zbrodniarzy.

—o::o—

Podsłuchane

NIEZAPŁACONE ZĘBY.

Dentysta wraca do domu ... ny i bez humoru. Klient któremu ... nał całe sztuczne uzębienie ... dotrzymał obietnicy uregulo... dawna zaległego rachunku.

— Czy zapłacił chociaż ... pyta żona.

— Nietylko nie zapłacił ... braź sobie, jeszcze się złościł ... chodzę, a co mnie najbardziej ... fakt, że zgrzytał na mnie mo... snemi zębami.

CZŁOWIEK BEZ PRZYJACIÓŁ

Clèmenceau miał złośliwego ... wilka. Pewnego razu oświadczył ... kolegom, że musi go się pozbyć ... waż napada jego przyjaciół.

— W takim razie może go ... trzymać, — wtrącił Briand. — bo ... on będzie napadał?.

ROZTARGNIONY FRYZJER



— Czy mam pana uczesać na ... polkę?

Redaktor naczelny Franciszek Probst

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 3

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański